

# KURJER WILEŃSKI

Nowogródzki, Grodzieński, Suwalski, Poleski i Wołyński

## Taktyka Roosevelta

Odpowiedź na depeszę Roosevelta Hitler obiecał dać uroczystie 28 bm. na posiedzeniu Reichstagu, uмышленie zwolnionym na ten dzień.

Jak na odpowiedź na depeszę jest to tempo mocno zwolnione. Widocznie Hitlerowi zależy na zwłoce a być może, że i elementy decyzji nie są przygotowane. Powszechnie się przypuszcza, że odpowiedź będzie wymijająca, że będzie to i „tak” i „nie”. Częściowo — tak, częściowo — nie. Roosevelt więc będzie miał do czynienia z czymś w rodzaju kontrpropozycji.

Jak będzie, tego nie wiemy na pewno, ale trudno przypuścić, aby Hitler zdecydował się czy na całkowite odrzucenie czy na całkowite przyjęcie. Przyjęcie to kapitulacja, odrzucenie to danie do ręki Roosevelta olbrzymiego atutu propagandowego. Ten atut mógłby zdecydować w razie wojny europejskiej o wielkiej krucjacie Nowego Świata przeciwko burzycielowi w pokoju w Starym Świecie.

Przypuszczalnie sam Roosevelt nie przewiduje, aby mu Hitler podobny argument przeciwko sobie tak łatwo oddał do rozporządzenia. Jeżeli jednak jego odpowiedź na depeszę będzie można uznać za pokojową i zadowalającą, to i tak nie się nie zmieni, krok został zrobiony. Rokowania w sprawie uporządkowania stosunków gospodarczych świata: rozbrojenia i handlu mogą się rozbić, Hitler może znowu wstąpić na drogę różnego rodzaju faktów dokonanych i wówczas propaganda waszyngtońskich sfer oficjalnych przypomni znamieną depeszę z 15 kwietnia b. r., „Zrobiliśmy wszystko, aby pokój uratować. Cała odpowiedzialność za grozę wojny światowej niech spada na Hitlera”.

Tak będzie brzmiało uzasadnienie dalszego postępowania U. S. A. Mało kto potrafi odmówić wówczas słuszości takiemu pogładowi.

A więc znaczenie depeszy Roosevelta jako czynnika hamującego rozwój wypadków ku wojnie, jest ogromne.

„Okrażenie Niemiec”, jak to nazywają w Berlinie, jest na wypadek wojny prawie całkowicie dokonane. W tego rodzaju „sytuacji” dyplomatycznej wszczęcie kroków mogących naruszyć pokój Europy byłoby ze strony Hitlera zaleźaniem.

Jeżeli więc można cośkolwiek przewidywać w dzisiejszych czasach, należy przypuszczać, że jeszcze przynajmniej przez pewien czas armie będą bezczynne a będzie działała tylko dyplomacja. Hitler musi się odkuć dyplomatycznie i tym się prawdopodobnie zajmie w ciągu najbliższych miesięcy.

Uwagę powszechną zwraca tylko fakt, że dotąd Anglia, która udzieliła gwarancji Rumunii i Grecji ominęła najbardziej zagrożone za państw bałkańskich — Jugosławia.

Niektórzy widzą w tym dowód, że agresja Włoch i Niemiec na to państwo nie spowoduje większych powikłań. Rzeczywiście są takie pozory. Wydaje się jednak, że i na to dyplomacja państw, broniących pokoju, nie powinna się zgodzić. Jugosławia bowiem, jako spadkobierczyni Serbii, posiada za sobą zbyt niebezpieczną dla pokoju tradycję, aby się z nią nie mieli liczyć nawet ludzie najmniej przesądni.

Piotr Lemiesz.

## Kancl. Hitler zwołał Reichstag na którym wygłosi odpowiedź prezyd. Rooseveltowi

BERLIN. (Pat). Niemieckie Biuro Informacyjne komunikuje: „Amerykański prezydent Roosevelt skierował do kanclerza w telegramie prośbę, by kanclerz zajął stanowisko co do pewnych zagadnień. Kanclerz uważa sprawę tę za tak ważną, że postanowił ogłosić odpowiedź amerykańskiemu prezydentowi w imieniu narodu niemieckiego przed parlamentem Rzeszy. Kanclerz zwołał przeto Reichstag na dzień 28 kwietnia, celem przyjęcia tej deklaracji do wiadomości”.

PARYŻ. (Pat). Po nadejściu z Berlina wiadomości o zwołaniu Reichstagu na 28 kwietnia, w kołach politycznych Paryża potraktowano tę wiadomość jako zapowiedź pewnego odprężenia na okres 10 dni.

## Z rewolwerem do stołu konferencyjnego

Kampania prasy niemieckiej przeciwko prez. Rooseveltowi wzmacnia się

BERLIN. (Pat). Wiadomość o zwołaniu Reichstagu, w którym w imieniu narodu niemieckiego kanclerz Hitler odpowie prezydentowi Rooseveltowi, odbiła się szerokim echem w prasie.

Dzienniki niemieckie zajmują się w dalszym ciągu telegramem Roosevelta i podkreślają przede wszystkim „zdradziecki pokłask”, z jakim telegram ten spotkał się w angielskiej i francuskiej prasie. Prasa podkreśla, że telegram Roosevelta w Londynie i Paryżu znany był wcześniej niż adresatom.

„Deutsche Allgemeine Ztg.” pisze, cały „trick” Roosevelta oparty jest

na spekulacji, by Niemcy po znanych doświadczeniach z 14 punktami Wilsona dały się jeszcze raz oszukać i w konsekwencji by Niemcy po raz drugi obciążą winą wywołania wojny.

„Berliner Borsen Zeitung” Karl Mederle pisze, że stanowisko prasy francuskiej i angielskiej zdradza wyraźnie cel i intencje telegramu Roosevelta. Każdy amerykański prezydent, pisze dalej Mederle, któryby zwrócił się z uczciwym i rozsądnym orzeczeniem do Niemiec byłby z pewnością z wdzięcznością przyjęty. Nie może to być jednak prezydent Roosevelt. Każda z jego mów kosztowała, pisze dalej Mederle, co najmniej 10 milio-

nów dolarów wydatków zbrojeniowych. Niektóre z tych mów były gwałtownymi do trumny Czech.

„12 Uhr Blatt” oświadcza dosłownie: „Niemcy gotowe są pozostawić broń poza salą konferencyjną, jeśli inni kontrahenci odstąpią wszystko to i oddadzą Rzeszy, co ongiś wymusił od narodu niemieckiego. Jeśli inne państwa odstąpią dobrowolnie to, co zabrały sobie metodami gwałtu, prowadzonymi od roku 1800”. Wreszcie kończy „12 Uhr Blatt”: „Uważamy raz na zawsze za najpewniejsze przystąpienie z odbezpieczonym rewolwerem do stołu konferencyjnego”.

## Pomoc Sowietów w razie konfliktu

LONDYN. (Pat). Omawiając rozmowy z Rosją Sowiecką, korespondent dyplomatyczny „Manchester Guardian” zaznacza, że podczas gdy W. Brytania zobowiązana jest przyjąć Polsce i Rumunii z pomocą przy użyciu własnych środków jakimi rozporządza, to nie przewiduje się współpracy wojskowej Z. S. R. R., lecz je-

dynie pewną pomoc przez zabezpieczenie tyłów Polski i Rumunii oraz dostarczenie amunicji i sprzętu wojennego wypływa to z zastrzeżeń, jakie Rumunia w niemieckim stopniu jak Polska ma przeciwko faktycznej kooperacji wojskowej z Rosją Sowiecką.

Korespondent twierdzi, że roko-

wania między Londynem a Moskwą posiadają charakter raczej pomocy, aniżeli wojskowy.

Według korespondenta — rozmowy sowieckie dotyczą pomocy Rosji w dziedzinie lotniczej na obszarze morza Czarnego i wschodniej części morza Śródziemnego.

## Śląski świat pracowniczy inicjuje okres pokoju społecznego

KATOWICE. (Pat). W wyniku obrad, przeprowadzonych ze związkami zawodowymi robotników i pracowników w związku z tymczasowym pobytu na Śląsku Głównego Inspektora Pracy p. M. Kloba, została złożona przez związki zawodowe doniosła deklaracja.

Deklaracja ta jest sprecyzowaniem zasad spokoju społecznego nie tylko pomiędzy związkami różnych kierunków, lecz, co jest bez porównania ważniejsze, — ustanowieniem spokoju w życiu gospodarczym przez zawieszenie walk pomiędzy światem pracy i przemysłem i skoncentrowaniem całej energii związków zawodowych na

rzeczy najważniejsze — tworzenie siły i jedności narodowej.

Deklaracja ta jest zakończeniem inicjatywy podjętej w tej sprawie przed paru tygodniami przez wojewodę śląskiego dr. M. Grazyńskiego.

Deklaracja mówi m. in.:

„Świadomość olbrzymiej wagi przeżywanego obecnie okresu dla przyszłości narodu polskiego nakłada wyjątkowe obowiązki na każdego obywatela. Wytworzenie w psychice narodowej największej spójności, spokoju, świadomości obowiązków i zadań, które czekają zarówno cały naród, jak poszczególne jego grupy, lub nawet każdego poszczególnego o-

bywatela, jest w chwili obecnej zadaniem najważniejszym.

W myśl tych przesłanek niżej podpisane organizacje zawodowe, reprezentujące olbrzymią większość zorganizowanego świata pracy, na Śląsku deklarują, że:

Będzie zaniechana na okres naprężenia międzynarodowego walka na zebraniach publicznych i w prasie pomiędzy niżej podpisanymi organizacjami.

Będzie zaniechana propaganda w prasie i na zebraniach tych zagadnień, które w chwili obecnej mogą odwracać uwagę i osłabić energię wobec sprawy najważniejszej spójności i jedności postawy narodowej wobec najważniejszego zagadnienia obronności i siły państwa.

Zadania ekonomiczne, których załatwienie mogłoby wywołać trudności w życiu przemysłowym, w razie wyśnięcia ich w obecnej chwili, będą realizowane w drodze bezpośrednich rokowań lub w postępowaniu rozjemczym - arbitrażowym bez stosowania akcji strajkowej.

Cała energia organizacyjna związków będzie wykorzystana na podniesienie wagi przeżywanego obecnie czasu i wynikających obowiązków całego świata pracy w tej przełomowej chwili dziejów.

Zasady niniejszego porozumienia winny być wzorem i znaleźć poparcie przez organizacje podpisane na innych terenach przemysłowych Polski”.

Deklarację podpisało 14 związków pracowniczych ogólnopolskich i Śląskich.

## Włochy uzgodnią odpowiedź z Niemcami

RZYM. (Pat). Reakcja Rzymu na ogłoszone przez prasę włoską orędzie prezydenta Stanów Zjednoczonych Roosevelta do Mussoliniego i Hitlera

jest negatywna. Odpowiedź Rzymu na orędzie Roosevelta będzie udzielona w całkowitym porozumieniu z Berlinem.

## Kraje amerykańskie solidaryzują się z orędziem prez. Roosevelta

WASZYNGTON. (Pat). — Agencja Havasa donosi, że Departament Stanu w Waszyngtonie otrzymał telegramy z Kanady i od wszystkich rzą-

dów amerykańskich, z wyjątkiem Haiti i Hondurasu, solidaryzujące się z orędziem prezydenta Roosevelta i zapewniające ich pomoc

## Okrety francuskie w Gibraltarze

GIBRALTAR. (Pat). — Popołudniu przybyły do Gibraltaru 3 francuskie okrętowniki oraz trzy torpedowce.

Ogółem w ciągu ostatnich 24 godzin przybyło do Gibraltaru 13 francuskich okrętów wojennych.

## Gen. Laidoner w Polsce

WARSZAWA. (PAT). — W poniedziałek wieczorem przybył do Warszawy naczelny dowódca wojska estońskiego gen. broni J. Laidoner wraz z małżonką. Poza tym towarzyszą mu zastępca szefa sztabu generalnego płk. Maasing oraz adiutant kpt. Jaakson. Na dworcu Warszawa Wschodnia powitał swych gości pan Marszałek Polski Edward Smigły-Rydz w otoczeniu p. ministra spraw wojskowych, p. szefa sztabu głównego i szeregu innych dostojników wojskowych.

## Konferencja m. Becka z min. Gafencu

KATOWICE. (PAT). — Minister spraw zagranicznych Rumunii p. Gafencu udając się do różnych stolic zachodniej Europy przejeżdżał przez terytorium Polski. Wobec tego p. min. spraw zagr. Józef Beck udał się na jego spotkanie do Krakowa, co dało sposobność do godzinnej przyjacielskiej rozmowy.

Min. Beck zatrzymał się w Katowicach przez półtorej godziny. W tym czasie woj. dr. Grazyński podejmował p. ministra Becka śniadaniem.

W drodze powrotnej na dworzec publiczność zgromadziła przechodzącemu p. ministrowi Beckowi serdeczną owację.

## Niemcy wyrzucają angielskiego dziennikarza

BERLIN. (PAT). Tutejszy korespondent „News Chronicle” P. A. Harrison powiadomiony został urzędowo, iż w ciągu 15 dni opuścić ma terytorium Rzeszy.

Zarządzenie to, jak słychać doszło do skutku po bardzo długich negocjacjach, prowadzonych przez amb. brytyjskiego w Berlinie z polecenia Foreign Office, a Wilhelmstrasse. Rozkaz wydalenia wydany został w uzasadnieniu nielicznych informacyj.

## Kryzys gabinetowy w Belgii

nie może się zakończyć

BRUKSELA. (PAT). — Ministrowie socjalistyczni zakomunikowali premierowi Pierlot, że wobec wyniku głosowania kongresu belgijskich związków robotniczych P.O.B. będą zmuszeni wycofać swych przedstawicieli z zarządu. Jak przypuszczają, gabinet ministrów zostanie niebawem zrekonstruowany w ten sposób, że zamiast tradycyjnej podstawy trzech partii, rząd opierać się będzie wyłącznie na katolikach i liberałach.

## Zajście na granicy szwajcarsko-niemieckiej

PARYŻ. (Pat). Agencja Havasa donosi z Bazylei o zajściu granicznym. Mianowicie celnicy niemieccy usiłowali aresztować umundurowanego żołnierza szwajcarskiego, dowodząc, że znajduje się on na terytorium niemieckim. Ludność zgromadzona w pobliżu na zebraniu, zwołanym dla propagandy lotnictwa cywilnego, uniemożliwiła dokonanie aresztowania. Posterunek niemiecki oddał strzał, nie raniąc jednak nikogo.

Aczkolwiek zajście nie miało charakteru poważnego, urzędy w Bazylei zawiadomiły o nim władze centralne.

## Wyroki za zamordowanie konsula brytyjskiego w Iraku

BAGDAD. (PAT). — Sąd wojenny skazał na karę śmierci dwóch młodych Arabów oskarżonych o udział w zamordowaniu konsula brytyjskiego Mouck Masona. Zważywszy, iż obaj skazani na karę śmierci nie mają jeszcze lat 18, karę śmierci zmieniono im na 15 lat ciężkich robót.

W związku z tą samą sprawą skazano jednego z winnych na 10 lat, a drugiego, z zawodu szofer, na 8 lat ciężkich robót.

Własna obsługa telefoniczna z Warszawy

## Mowa Witosy na zjeździe Stronnictwa Ludowego

W ub. niedzielę odbył się w Tarnowie nadzwyczajny zjazd delegatów Str. Ludowego, w którym wziął udział Wincenty Witos. Zjazd powziął uchwałę, w której stwierdza uroczystie, że chłopcy polscy w Str. Ludowym zorganizowani wszelkimi wysiłkami, na jakie ich stać przyczynią się do obrony państwa przed wszystkimi wrogami.

W dłuższym przemówieniu na zjeździe Wincenty Witos, mówiąc o wojnie totalnej, twierdził, że Polska takiej wojny nie obawia się. Umiejętnie cenić wolność pamiętając niewolę — mówił. Nie dlatego, aby się komukolwiek przypodobać, ale ze względów patriotycznych oświadczam tak, żeby to gdzie należy usłyszano, że cały lud polski bronić będzie każdej piędzi ziemi nie za zapłatę, nie za odznaczenia, ale z obowiązku. Gdyby zaś do tego doszło że nas napadnie nienawistny wróg, spotka się ze zdecydowaną obroną która zakończy się zwycięstwem. Zakończył przemówienie Witos zdaniem: „Roty: „twierdzą nam będzie każdy próg — tak nam dopomóż Bóg“.

Po za tym przemówieniem Witos złożył oświadczenie, w którym powiada, że nikomu nie udzielił żadnych wywiadów, o swoich zamiarach, nikogo nie informował, na tanią popularność dawno przestał chorować, a jako stary wróbel zna się dobrze na plewach, nawet wówczas, gdy są do pszenicy podobne.

## Ukonstytuowanie się Str. Demokratycznego

Wczoraj po dwudniowych obradach ukonstytuowało się w Warszawie na Zjeździe Stronnictwo Demokratyczne. Na prezesa zarządu został wybrany prof. Michałowicz, na prezesa Rady Naczelnej b. wicemarsz. Senatu Kwaśniewski.

Wśród wiceprezesów jest prof. Kriedl z Witna.

## Likwidacja bandy dywersyjnej w pow. kobryńskim

Główny komendant policji gen. Kordian Zamorski na wniosek władz sądownych udzielił wczoraj pochwały oficerom policji za męstwo przy likwidacji bandy dywersyjnej w pow. kobryńskim, w wsi Powicie. Banda składała się z 23 osób. Do starcia z nią doszło w lipcu 1938 r. 20 osób tej bandy ujęto. Pochwały otrzymali komendant pow. P. P. w Pińsku Marian Janicki i aspir. Zygmunt Krężel, który odniósł ciężkie rany.

# Grupa Dembińskiego przed sądem

### Żeznania świadków: Korowajczyk, H. Romer-Ochenkowskiej, ks. Stankiewicz i Żejmy

W wileńskim sądzie Apelacyjnym rozpoczął się wczoraj główny proces polityczny w sprawie Dembińskiego, Stefana Jędrzychowskiego, Marii Żeromskiej oraz Władysława Borysewicz.

Akt osk. w odniesieniu do Henryka Dębńskiego twierdził, że zorganizował na terenie Wilna grupę...

...dzi i zgodnie ze wskazaniami Kominternu rozpoczął intensywną działalność wywrotową przez wydawanie pism finansowanych przez kompartię, propagowanie ideologii komunistycznej, wytwarzanie nastrojów pro sowieckich itd., zaś o Stefanie Jędrzychowskim, że „przejawiał on specjalną aktywność w akcji prasowo-propagandowej za stworzeniem w kręgu frontu ludowego“. Władysław Borysewicz był administratorem wydawanych przez osk. tygodników „Poprostu“ i „Karta“. Osk. Maria Żeromska miała być „łącznikiem między grupą Dębńskiego, a akcją jednolitego frontu w Krakowie.

W pierwszej instancji figurowali jeszcze dwaj oskarżeni poeta Jerzy Putrament, którego uniewinniono i w stosunku do którego prokurator nie występował apelacji oraz

ZMARŁY TRAGICZNIE ICEK  
JÓZEF SCHUSS,

którego wówczas również uniewinniono.

Wczoraj na ławie oskarżonych Sądu Apelacyjnego zasiadli pierwsi czterej oskarżeni dr Henryk Dembiński i Stefan Jędrzychowski na skutek zaskarżenia przez nich wyroku pierwszej instancji, zaś Maria Żeromska i Władysław Borysewicz na skutek skargi apelacyjnej wiceprokuratora Wojskiego.

Proces w pierwszej instancji zakończył się, jak czytelnicy przypomną sobie, połowicznym uznaniem tezy oskarżenia i wyrokiem skazującym Henryka Dembińskiego i Stefana Jędrzychowskiego na 4 lata więzienia każdego oraz pozbawienia praw na okres 5 lat. Pozostali zostali uniewinnieni.

Sąd okręgowy w motywach wyroku

BEZWZGLĘDNIEM ODDALIŁ  
ZARZUT POMAWIAJĄCY OSKARŻONYCH O DZIAŁALNOŚĆ KOMUNISTYCZNĄ

stanął jednak na stanowisku, że przejawiana przez nich działalność publicystyczna posiadała pewną zbieżność z hasłami, głoszonymi przez komunistów, oraz, że drogą propagandy na ławach sędziów wydadli wyroki, przychylnie dla przewrotu. Sąd oddalił również stanowczo sprzecywaną w

akcie oskarżenia zarzut, że osk. usiłowali oderwać części terytorium od Państwa Polskiego.

Wczorajszej rozprawie apelacyjnej przewodniczył wice prezes Sądu Apelacyjnego p. sędzia Dmochowski, wotowali sędziowie Brzozowski i Łozowski. Oskarżał przybyli w tych dniach z Krakowa wiceprokurator Krabczyński.

Proces rozpoczął się po 9-cj. Przy stole obrony zajęli miejsca p. adw. Za szławi Sukiennicka, sen. Krzyżanowski oraz adw. Szerer z Warszawy. Wezwani na rozprawę świadkowie, p. Korowajczyk, p. Helena Romer-Ochenkowska, ks. Stankiewicz oraz prezes Wileńskiego Komitetu P. P. S. p. Żejmo — wszyscy świadkowie obrony, stawili się.

Po sprawdzeniu personalij osk. i świadków, przewodniczący w. pr. Dmochowski zwołał świadków do godziny 12.

Obrona złożyła szereg wniosków, domagając się wezwania na rozprawę w charakterze biegłego profesora ekonomii politycznej w Warszawie Tenenbauma, załączenia do akt sprawy, akt procesu prezesa klubu dyskusyjnego adwokata Zagórskiego, który to proces zakończył się jego uniewinnieniem, zażądania z Warszawy akt sprawy przeciwko organizatorom Zjazdu Kultury we Lwowie i t. d.

Sąd po krótkiej naradzie odrzucił wszystkie wnioski obrony i przystąpił do rozpoznania sprawy.

Sędza wotant zreferował sprawę, po czym odczytano skargi apelacyjne. Głównymi tezami skarg apelacyjnych obrony były te, że PISMA, W KTÓRYCH OSKARŻENI ZAMIESZCZALI SWOJE ARTYKUŁY WYCHODZIŁY LEGALNIE I W 99 PROCENTACH NIE BYŁY SKONFISKOWANE.

O godzinie 12 z minutami zakończono referat sprawy, po czym Sąd przystąpił do przesłuchania oskarżonych.

Długie, płomiennie przemówienie, nacechowane właściwym mu temperamentem, wygłosił osk. Dembiński. Cała sala, prokurator i komplet sędziowski, przysłuchiwali się jego wywodom z niesłabnącym zainteresowaniem.

Większą część swego przemówienia wyjaśniającego poświęcił osk. Dembiński udowodnieniu niesłuszności zarzutu o zbieżność głoszonych przez niego hasel z hasłami trzeciej międzynarodówki. Dembiński twierdził, że właściwie mówiąc, jedno hasło było zbieżne — walka z faszyzmem. Nie zaprzecza również osk., że

## Wizyta węgierska w Rzymie

BUDAPEST, (PAT). — Premier Teleky i minister spr. agr. Osaky wyjechali w poniedziałek o godz. 7,20 rano z Budapesztu do Rzymu.

—000—

## Komunikacja lotnicza Warszawa — Londyn

LONDYN, (PAT). — Nastąpiła inauguracja nowej bezpośredniej komunikacji lotniczej między Warszawą a Londynem, zorganizowanej ze strony brytyjskiej przez towarzystwo „British Airways“. Komunikacja ta utrzymana będzie codziennie, oprócz niedzieli, samolotami amerykańskimi „Lockhead“ typu 14, mieszczącymi 9 pasażerów i 4 członków załogi, w tym dwóch pilotów.

Nowa linia lotnicza mierzy około 1500 klm. a czas podróży łącznie z 20 min. postojem w Berlinie wynosi 6,5 godzin.

Cena biletu w jedną stronę wynosi 336 zł.

## Dalszy krok St. Zjednoczonych w bojkocie gospodarczym Niemiec

Według informacji z Waszyngtonu departament Stanu wydał zakaz przeprowadzania transakcji wymiennych na pszenicę i bawełnę, a właśnie Niemcy przygotowywali takie transakcje, chcąc za wyroby przemysłowe otrzymać bawełnę i pszenicę.

## Książki „Mein Kampf“ nie ma w księgarniach

Z Katowic donoszą, że z półek witryn księgarskich znikła całkowicie książka Hitlera „Mein Kampf“.

Wszystkim, którzy wzięli udział w oddaniu ostatniej usługi

## Władysława Gabryałowicza

w szczególności Wielebnemu Dr Ks. Ostaniewiczowi, p. Dyktatorowi Gimn. Elektr., Profesorom, Kolegom, a także słuchaczom kursu Oddz. Junaków, Towarz. T. O. D. Stow. Kongr. Dobrej Śmierci — składają serdeczne „Bóg zapłać“

Żona, Matka i Siostra

## Gen. Sosnkowski w Wilnie

Wczoraj pociągiem porannym z Warszawy przybył do Wilna gen. broni Kazimierz Sosnkowski. Gen. Sosnkowski przewodniczył posiedzeniu sądu

konkursowego projektów na pomnik Marszałka Piłsudskiego w Wilnie i wieczorem odjechał do Warszawy.

## Sąd konkursowy na projekt pomnika Marsz. Piłsudskiego

Wczoraj o godz. 10 rozpoczęło się posiedzenie sądu konkursowego projektów na pomnik Marszałka Józefa Piłsudskiego w Wilnie.

W posiedzeniu sądu biorą udział: gen. broni Kazimierz Sosnkowski — przewodniczący wydziału wykonawczego naczelnego komitetu uczczenia pamięci Marszałka Józefa Piłsudskiego, wojewoda wileński Ludwik Boćkowski — przewodniczący wojewódzkiego komitetu, inspektor armii gen. Dąb-Biernacki, prezydent m. Wilna dr Wiktor Maleszewski, gen. Olszyna Wilczyński, d-ca O. K., gen. Wincenty Kowalski, prof. dr Witold Staniewicz — przewodniczący sekcji pomnikowej wojewódzkiego komitetu uczczenia pamięci Marszałka Józefa Piłsudskiego, prof. Mieczysław Kotarbiński — przedstawił Akademii Sztuk Pięknych w Warszawie, prof. Edward Wittig — przedstawił Ak. Szt. Pięknych w Krakowie, artysta rzeźbiarz Zygmunt Otto — przedstawił T-wa „Rzeźba“, prof. Ludmir Stendziński — dziekan Wydz. Sztuk Pięknych USB., prof. Marian Morelowski, prof. Stefan Narębski, prof. Jerzy Hoppen, konserwator Witold Kieszkowski, kurator Marian Godecki, ks. dr. Stędziewski i inż. Bukowski.

Przewodniczącym sądu konkursowego jest gen. Kazimierz Sosnkowski. Wyniki sądu stosownie do warunków konkursu ogłoszone zostaną w dniu 19 bm.



## Kronika telegraficzna

— Wyjechał z Rzymu feldmarszałek Goering żegnany na dworcu przez ministra spraw zagr. hr. Ciano.

— Minister spraw zagranicznych Litwy Urbysz po dwutygodniowej chorobie powrócił do zdrowia i przystąpił do pełnienia obowiązków.

— Tornado, który spustoszył wczoraj olbrzymi obszar w stanach Tazax, Luizjana, Arkansas i Oklahoma wyrządził szkody sięgające wielu milionów dolarów. Życie utraciło 41 osób, rannych jest przeszło 170.

— Na stacji Madzia, w odległości 66 mil od Kalkuty, zderzyły się dwa pociągi. 27 osób utraciło życie, kilkadziesiąt odniosło rany.

— Minister Rzeszy dr Goebbels wygłosił w środę o godz. 18,30 w przeddzień urodzin kancлера Hitlera przemówienie, które będzie transmitowane przez wszystkie rozgłośnie Rzeszy.

— Sąd wojskowy w Cluj (Siedmiogród) skazał żołnierza z tamtejszego pułku artylerii, Jana Constantinescu, na 10 lat ciężkich robót za to, iż będąc członkiem sekty adwentystów dnia siódmego odmówił wykonania ćwiczeń z bronią.

— W zakładach fabrycznych w mieście Bohusl (Rumunia) wybuchł olbrzymi pożar, który strawił doszczętnie magazyny z zapasami sukna. Straty obliczane są na przeszło 20 milionów lei.

— Pociąg pośpieszny Kassel — Berlin ostrzelany był na trasie między stacjami Burg i Kysen ze strzelby myśliwskiej przez nieznanego dotąd sprawcę. Jeden z pasażerów został ciężko ranny w głowę.

— Obywatel polski, zamieszkały w Bruck sell, p. B. Mirkin, subskrybował POP w wysokości 20.000 zł.

— Transatlantyczny samolot „Yankee Clipper“ zakończył swój powrotny przelot z Europy, wioząc na pokładzie 22 osoby. — Samolot przebył w obie strony 11 tys. mil w ciągu 84 godzin lotu.

— Ludność Austrii, osładła na roli, otrzymała od partii nakaz sadzenia jak najwięcej ilości drzew owocowych. Rząd nie miecki dąży do zupełnego uniezależnienia się od importu owoców z zagranicy.

kartelowa, podatek rogatkowy i t. d. zostały uchylone.

Podczas przemówienia Dembińskiego, przewodniczący parokrotnie mu przerywał.

Osk. Stefan Jędrzychowski mówił, że

SZERZENIE HASEŁ FRONTU JEDNOLITEGO NIE UWAŻA ZA DZIAŁALNOŚĆ WYWROTOWĄ.

Osk. Żeromska zrzekła się wyjaśnień, zaś Borysewicz mówił o swojej roli administratora w „Poproście“ i stwierdził, że administracja nie wysyłała bezpłatnie numerów „Poproście“ i „Karty“, jak to utrzymuje teza oskarżenia.

Skolei Sąd przystąpił do przesłuchania świadków.

P. Korowajczyk, który obszernie mówił o Henryku Dembińskim, charakteryzując jego działalność zaczynając od czasu wstąpienia Dembińskiego do „Orodzenia“. Świadek stwierdza, że Dembiński odegrał wyjątkową rolę w „Odrodzeniu“, że wniosł zapał do pracy i że ożywił tą organizację. Z czasów „klubu dyskusyjnego“ wystąpienia Dembińskiego miały charakter raczej analityczny.

Więcej takie same zdanie wypowiedział o Jędrzychowskim, którego poznał później za pośrednictwem Dembińskiego. Zebrania w „Klubie dyskusyjnym“ nie były otaczane żadną tajemnicą, o zebraniach tych można się było łatwo dowiedzieć. Spotykali się tam ludzie o rozmaitych poglądach ideologicznych i politycznych

Świadek ks. Stankiewicz stwierdza, że kilkakrotnie stykał się z Dembińskim, jako działacz białoruski. Z rozmów, które z nim prowadził przekonał się, że Dembiński

NIE MA NASTAWIENIA  
KOMUNISTYCZNEGO.

Pani Helena Romer Ochenkowska mówiła o „klubie dyskusyjnym“, że do klubu przychodzili osoby różnych przekonań, że osk. Dembiński nie przejawiał na terenie klubu zbyt niej aktywności. Jego wystąpienia dość rzadkie, cieszyły się wielkim zainteresowaniem. Przemówienia jego cechowały teoria i naukowe podejście do sprawy.

Świadek M. Żejmo, prezes Wil. Komitetu P. P. S. stwierdził, że OSK. JĘDRYCHOWSKI WSTĄPIŁ W 1936 R. DO P. P. S. I WIAŁ ZNACZĄCĄ AKTYWNOŚĆ.

Po wysłuchaniu świadków przewodniczący zarządził przerwę do dnia dzisiejszego, do godziny 9 rano, kiedy to rozpoczyna się przemówienia stron. (C)

propagował jednolity front robotników i chłopów, lecz nigdy nie miał na celu „teorii komunistycznej.

Osk. Dembiński uważa, że walka o pokój, chleb, pracę i wolność NIE JEST MONOPOLEM PARTII KOMUNISTYCZNEJ

a było one zasadniczym hasłem całego Frontu Demokratycznego, nawet Hitler i Mussolini szerzą podobne hasła.

Osk. cytuje szereg wyjątkowych artykułów z „Poproście“, między innymi artykuły na tematy polityki zagranicznej, w których już wówczas wysuwał widmo niebezpieczeństwa dla Polski ze strony agresji niemieckiej. Był on przekonany, że niebezpieczeństwo dla niepodległości państwa polskiego grozi od strony zachodniej, a nie od wschodu. Pisał on wówczas już, że Hitler nie ma na myśl walki z Sowiecami lecz zagrozi w pierwszym rzędzie niepodległości małych państw bałtyckich i nawet Polsce.

OBECNE ROZGRYWAJĄCE SIĘ  
WYPADKI POLITYCZNE POTWIERDZIŁY SŁUSZNOŚĆ JEGO  
ZAŁOŻEŃ.

Dembiński dodaje z patosem, że gdyby był przekonany, że choć jedna piędź ziemi polskiej zostanie zagrożona przez Sowiety, walczyłby tak samo namiętnie przeciwko nim, jak przeciwko groźbie agresji niemieckiej.

Dr. Dembiński stwierdza nadal, że stał zawsze na gruncie państwowości polskiej, nigdy nie zmierzał i nie propagował zmiany ustroju w drodze przemocy. Artykuły jego nosiły raczej charakter teoretyczny i naukowy. Pozbawione były w konkluzji nawoływań itd.

Z całą namiętnością wypowiada się przeciwko zarzucaniu mu tendencji separacyjnych.

Przechodząc do sprawy przemocy osk. stwierdza, że uznaje tylko jedną przemoc

PRZEMOC INTELEKTU, SPRAWIEDLIWOŚCI I PRAWDY.

Osk. prosi by Sąd Apelacyjny przejrzał wszystkie 9 tomów akt śledztwa, a wówczas przekona się, czy znajdzie się tam chociażby jeden najmniejszy, konkretny dowód jego styczności z działaczami komunistycznymi.

Osk. zatrzymuje się szczegółowiej na szeregu jego artykułów, poświęconych sprawom gospodarczym, podatkowym itd. i stwierdza przy tym, że jeżeli zwalczał pewne ustawy, czynił to legalnie, a tym bardziej, że część tych ustaw, jak naprz. ustawa

# Jak Niemcy oceniają nasze siły?

Sprawozdawca wojskowy „Völkischer Beobachter“ omawiając „siły militarne na wschodzie“ ustala w przybliżeniu siłę wojskową tych państw, które Anglia pragnie wciągnąć do swojej rzekomej „polityki okrążenia“.

Na pierwszym miejscu stawia „Völkischer Beobachter“ siły zbrojne Polski. Autor zaznacza, że naród Polski jest narodem wybitnie militarnym, przygotowującym się pilnie i totalnie do przyszłej rozprawy wojennej. Jako przykłady tego militarizmu cytuje się współpracę armii ze społeczeństwem (armia utrzymuje m. in. 946 szkół powszechnych, szkoląc w nich młodzież polską w duchu militarnym — wnioskuje autor).

Zaznaczywszy, że polskie siły orężne są samowystarczalne w dziedzinie zaopatrzenia w broń nowoczesną i amunicję, posiadając wystarczająco rozbudowany przemysł zbrojeniowy, że budżet państwowy przewiduje miliard 200 milionów złotych na inwestycje w przemyśle wojennym, że

wreszcie rozpisano pożyczkę wewnętrzną na rozbudowę lotnictwa i artylerii przeciwlotniczej — opisuje autor organizację „brygad obrony narodowej“ i wojskowe szkolenie „Hufców Pracy“ a następnie

„Rozbudowa armii — pisze organ niemiecki — jest jeszcze w toku, armia jednak odpowiada już dzisiaj nowoczesnym wymaganiom. W ubiegłym roku przystąpiono do formowania dwóch nowych dywizyj piechoty. Siły pokojowe armii wynoszą ogółem 270.000 żołnierzy i 32.000 żołnierzy K. O. P., nie licząc 28.864 zmilitaryzowanej policji i ponad 150.000 żołnierzy „brygad obrony narodowej“ oraz hufców szkolnych“

Organizacja pokojowa armii polskiej — przedstawia się sprawozdawcy wojskowemu „Völkischer Beobachter“ następująco:

„10 korpusów, 30 dywizyj piechoty łącznie z 277 batalion. linio-

wymi i 51 batalionami K. O. P., następnie z 15 brygadami kawalerii (w tym 1 zmotoryzowana) z 220 szwadronami wreszcie 75 kompanii saperów, 65 łączności i 48 kompanii wozów pancernych.

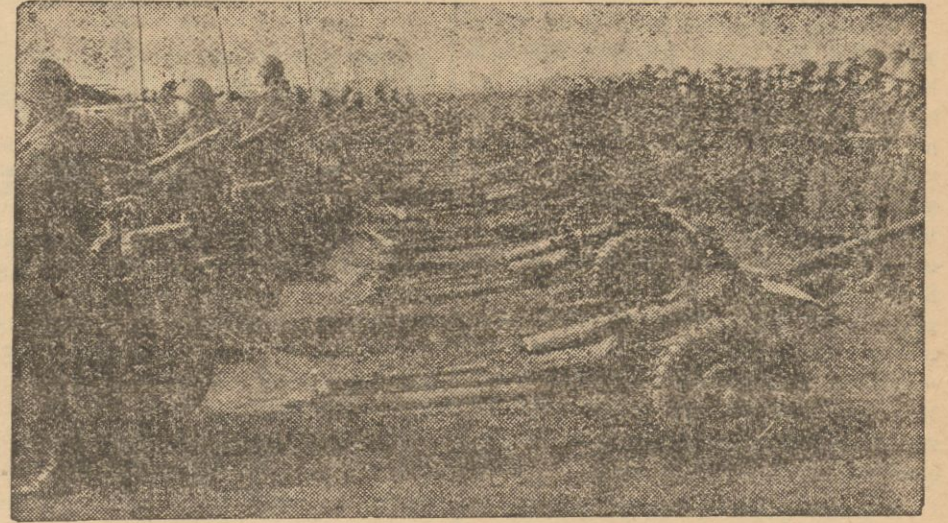
Artyleria rozporządza 334 bateriami polnymi (w tym 4 zmotoryzowane), 107 bateriami ciężkimi (11 zmotoryzowanymi) i 40 baterijami przeciwlotniczymi.

Napowietrzne siły zbrojne dysponują w dwóch grupach około 660 samolotami I linii. Marynarka wojenna składa się z 4 kontrtorpedowców, 3 łodzi podwodnych (3 w budowie) 2 starszego typu torpedowców i statków pomocniczych. Lotnictwo marynarki wojennej około 110 samolotów.

Siły wojenne armii polskiej — kończy swe uwagi autor — wynoszą około 60 dywizyj z 3,6 milionami wyszkolonych rezerw“.

Są to oczywiście domniemania, podane jednak w sposób, budzący respekt i... zastanowienie.

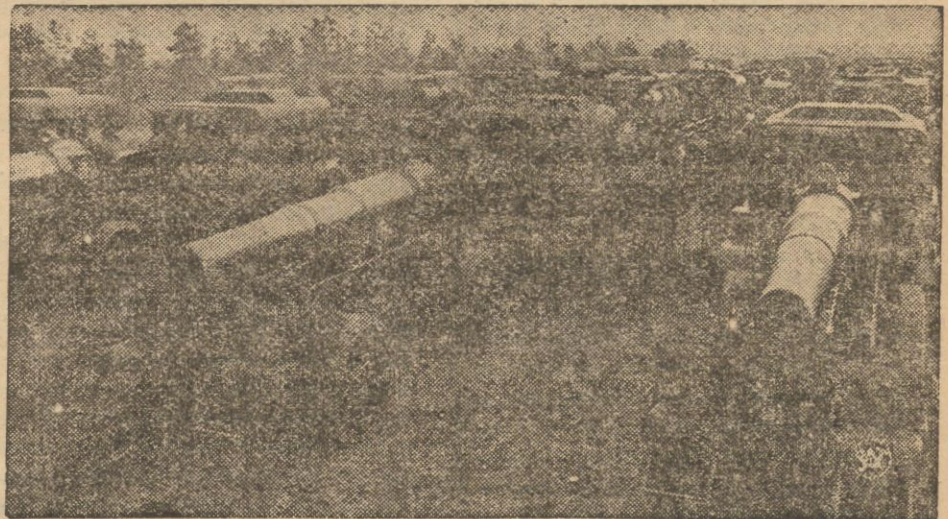
# Polska potęga zbrojna



Broń przeciwpancerna.



Kolumna czołgów w akcji.



Artyleria najcięższa.



Broń przeciwpancerna w akcji.

# Polska amunicja najlepszą w Europie

## Produkujemy bomby i naboje nie tylko na użytek własnej armii ale i na potrzeby zagranicy

W pierwszych latach naszej niepodległości produkcja amunicji w Polsce opierała się na wzorach zagranicznych, przeważnie niemieckich i francuskich. Z czasem zastąpiły opracowane wzory własne, które często przewyższają pod wieloma względami wzory zagraniczne. Wyrabiamy obecnie wszelkiego rodzaju amunicję karabinową i działową, potrzebną dla wojsk lądowych, lotnictwa i marynarki wojennej.

Dzisiaj mamy już kilkanaście dużych wytwórni państwowych i prywatnych, których ilość stale się zwiększa równoległe z rozbudową nowych ośrodków przemysłowych. Z dużymi wytwórniami współpracuje wielka ilość potniejszych zakładów, wyrabiających drobne części składowe amunicji. Do rozszerzenia produkcji pocisków działowych i bomb lotniczych na czas wojny przygotowaliśmy w wielu odlewniach sposobem odlewania z żeliwa stalistego, przy zastosowaniu całkowitej lub tylko częściowej obróbki mechanicznej.

W naszych pociskach przeciwpancernych do działek i dział połowych

oraz do dział morskich używamy stali stopowych najnowszych gatunków, jakie są stosowane obecnie przez najszynniejsze wytwórnie, robimy amunicję tanią zastępując, zdadną do wielokrotnego użycia, jak na przykład zapalniki do granatów ręcznych, 81 mm amunicję Stockesa, amunicję działową (szrapnele) i bomby lotnicze. Do wyrobu łusek karabinowych

i działowych możemy stosować żelazo zamiast mosiądzu, niezależniac się w ten sposób podczas wojny od potrzeby zakupu miedzi za granicą.

Wobec zaspokojenia własnych potrzeb, mogliśmy już od szeregu lat rozpocząć na szerszą skalę eksport amunicji za granicę. W wielu konkursach zagranicznych na dostawę amunicji działowej i bomb lotniczych (Grecja, Jugosławia itd.) zdobyliśmy pierwsze miejsce pod względem najniższej ceny i wysokiej jakości wyrobu i konstrukcji, pomimo konkurencji najsłynniejszych wytwórni zagranicznych (Schneider, Bofors, Vickers, Skoda itd.).

Ceny naszej amunicji działowej są niższe od cen światowych, co tłumaczy się wydajną pracą naszych robotników oraz organizacją wytwórni amunicyjnych, w których stosujemy maszyny najnowszych wzorów zagranicznych i własnych. Nie brak ekspertów zagranicznych, którzy twierdzą, że Polska amunicja jest najlepszą na świecie. Eksport amunicji mógłby być znacznie większy.

**WALCZA z OBSTRUKCJĄ**

Przeznaczające pigułki ALDOZA, znak ochronny „GORAL”. Działają łagodnie. Stosuje się przy nadmiernej otyłości. Próbné pudełko a 5 sztuk w cenie 0.15, a 15 sztuk 0.40

**ALDOZA**  
Z E.M. OCHR. „GORAL”

# Brytania koncentruje siły wojskowe w tzw. „niemieckiej“ Afryce

BERLIN, (Obsl. sp.). Niemieckie biuro informacyjne donosi, że w ciągu ostatnich kilku dni do portów t. zw. Afryki Niemieckiej przybyło szereg okrętów marynarki angielskiej, które dostarczyły większe oddziały wojskowe, tanki i artylerię.

Według wiadomości otrzymanych z Berlina, Anglia skoncentrowała w byłych koloniach niemieckich w Afryce poważne siły.

Pisma niemieckie dołączają, że koncentracja wojskowych sił brytyjskich

w Afryce niemieckiej została zarządzona po wystąpieniu dowódcy sił zbrojnych Afryki Południowej, ministra Herzego, który stwierdził, iż w obecnym konflikcie Afryka Południowa powinna zachować neutralność.

## TEATR NA POHULANCE

# Mała Kitty i Wielka Polityka

KOMEDIA W 3 AKTACH (4 ODSŁONACH) STEFANA DONATA, INSCENIZACJA ZIEMOWITTA KARPIŃSKIEGO, DEKOR. J. i K. GOLUSÓW

Ta niewinna, troszkę staroświecka, bo operetkowym stylem zaskakująca komedycja obraca się dokoło nie mniej staroświeckiego motywu: — konferencji międzynarodowych nad płeknymi jeziorami Szwajcarii. Jednakże ludzie tak łakną dziś wszystkiego co dotyczy „polityki“, że komedycja uzyskała raptem pełną aktualność. Dopomogły w tym dzielnice zastrzyki aktualności, dotkane — bar dzo szczęśliwie — z inicjatywy zapewne wileńskiego inscenizatora. Śmiać się wśród narastających odgłosów burzy to przyjemność wyższego rzędu, a że na premierze śmiano się często i długo, więc można wróżyć sztuce długotrwałe powodzenie.

Tu PT Czytelnikom szukającym w recenzji jedynie odpowiedzi na pytanie pójść czy nie pójść do teatru ra-

dzą zaprzestać lektury. Dalej będą już różne „miądrzenia się“. Każdy recenzent, który czuje się w pewnym stopniu człowiekiem teatru poluje na okazję żeby właśnie „miądrzyć się“, ale normy dziennikarskie uniemożliwiają mu to prawie z reguły iilekroć chodzi o sztukę z wielkiego repertuaru: — nim się wyczerpie problematykę, interpretację jej przez inscenizatora, styl widowiska itp. rzeczy już odcinek felietonowy skończył się i trzeba odłożyć pióro. Natomiast blachostki, zwłaszcza komediowe pozbawione całego bagażu ideowego zostawiają więcej miejsca na kontemplację samej roboty teatralnej. Można więc „czepiać się“ i to zwykle tym więcej im bogatsza i pomysłowsza okazała się praca ludzi teatru.

A więc zaczynając takie kibicowa-

nie trzeba nie tylko pochwalić doskonały pomysł rewii radiowej, w której najwięcej i najszlachetniej dostało się firmie „Polskie Radio“, ale upomnieć się także i o radio sowieckie. Wiemy dobrze ilu ludzi „wisiało“ przy głośnikach nastawionych na Moskwę. Skarykaturować te bzdurne, przesadne i podszywające „informacje“, podać je w języku rosyjskim posuwając się aż do oczywistego nonsensu — to byłaby prawdziwa zasługa patriotyczna i pedagogiczna wobec nerwów publiczności. Sądzę że waroby o tym pomyśleć w następnych przedstawieniach.

A teraz do rzeczy istotniejszych. Atmosfera humoru tej sztuki, napięcia rozładowujące się raz po raz przy akompaniamencie wdzięcznego śmiechu widowni — wszystko to ma swoje źródło w pewnym chwycie „demokratycznym“, na którym już dawno poznali się fabrykanci niefrasobliwego repertuaru, a który zawsze z tą samą łatwością działa na publiczność. Od średniowiecznej bajki o chłopu, który wywiódł w pole diabła, od farsy o mecenasie Patelinie pobitym własną jego bronią przez zwykłego

pastucha, przez różne madamy sans gene — praczki tryumfujące nad pierwszymi damami cesarstwa, przez zabawną symulację w „Zwycięzłem kryzys“, po ostatnio widzianą na Pohulance komedii Cwojdzinińskiego, gdzie naiwne zachowanie się biurowej gąski w oczach businessmana wygląda na dzieło potężnych intryg konkurencyjnych — zawsze się widzom podoba gdy ktoś mauczki swoimi naiwnymi sposobami staje się partnerem w grze potężnych, którym nawet do głowy nie przyszło, że często walczą nie z realnymi siłami, ale z urojeniem własnej wyobraźni, nie umiejacej wyjść poza krąg swego codziennego doświadczenia. Dodajmy, że takie konflikty mają z natury swej silny akcent czystej teatralności. Choćby nawet pominąć jako nie wszędzie występujące (choć w „Kitty“ właśnie są) kontrasty dwóch różnych stylów bycia, kontrasty wzbogacane jeszcze przez element udania i gry jednego czy nawet obu partnerów, to jeszcze zostaje w bardzo czystej formie sprawa różnicy między tym co się dzieje, a tym jak się to (uczestniczącym w akcji) wydaje. — Niewyczerpane źródło komizmu tea-

tralnego, wszelkich qui-pro-quo, „sytuacyj“ itd.

Dla tego też do określenia tonu i stylu takich postaci nie wystarczy ustalenie ich pozycji życiowej (analógicznie do tego jak się w malarstwie ustala „kolor lokalny“), oraz tonacji przydzielonego im przez aktora tekstu („światłocień“) — ostatecznym wyznacznikiem będzie tu dopiero harmonia całości obrazu, która może bardzo poważnie wpłynąć na deformację obu pierwszych czynników. Mówiąc inaczej — styl postaci tego typu staje się funkcją środowiska scenicznego, a więc nie tylko osób, ale i dekoracji i rekwizytów. —

P. Tatarski jako początkujący dziennikarz wplątany w afery sercowe i polityczne podobał się publiczności. Pasował do tekstu (to zn. „podawał go odpowiednio“) i do roli (t. zn. odpowiadał pojęciom widzów o początkującym dziennikarzu). Więc niby czego jeszcze chcieć... Ale zwłazmy. Ten outsider dziennikarski narobił sporo bigosu; mimo całej biedy stał go na pokój w najlepszym hotelu miasta hotelarzy, na zakończenie dostaje stanowisko zaufanego sekretarza w międzynarodowym konsor-

## Nożycami przez prasę

Orędzie i depeze prez. Roosevelta sprawy, jak pisze jeden z dzienników wrażenie „eksplozji bomby“. Istotnie od czasu 13 punktów Wilsona nie było równie bezpośredniego wnie szania się Ameryki w sprawy europejskie. Ingerencja zdaje się, istotnie zapo wiadać i „dalsze kroki“ o ile państwa osi odrzuca warunki Wilsona Nr. 2. Słabą stroną inicjatywy pokojowej pre zydenta St. Zjednoczonych są bliskie wybory (rok 1940). Wybory te niewątpliwie zadecydują o losach świata. No, ale i rok pokoju w dzisiejszych warunkach to też gratka nie do pogardzenia.

Z prasy polskiej zdążył się wypowiedzieć „Czas“ i „Kurjer Polski“.

### OPINIA „CZASU“

Ze zdecydowanie negatywną oceną spotkała się inicjatywa prezydenta Stanów Zjednoczonych w Niemczech. Nie trzeba zapominać, że ten mąż stanu był tam już od dłuższego czasu specjalnie ostro atakowany. To też inicjatywa od niego pochodząca natrafiła w Rzeszy na tym silniejszy opór.

Z drugiej strony trzeba jednak stwierdzić, że odmowa ze strony Niemiec będzie równoznaczna z wzięciem przez to państwo wobec własnego narodu jak równie wobec innych ciężkiej odpowiedzialności. Bo negatywna odpowiedź na propozycję oświadczenia gwarantującego nie agresję jest jednocześnie potwierdzeniem brania zamiarów agresywnych, a negatywna odpowiedź na projekt konferencji, która by się zajęła ograniczeniem zbrojeń i wzmożeniem wymiany międzynarodowej byłaby dowodem, że Rzesza pokój i pokojową współpracę uznaje tylko wtedy, gdy inni są podporządkowani i jej wyłącznie interesom służą.

Trudno inicjatywie prezydenta Roosevelta wróżyć powodzenie. Można natomiast stwierdzić jedno: gdyby wskutek odmowy Rzeszy inicjatywa ta nie dała się zrealizować, to dałaby ona i tak jeden niewątpliwie rezultat: umiejscowienie odpowiedzialności za ewentualny wybuch wojny.

### DANIEM „KURJERA POLSKIEGO“

Apel, wystosowany przez Roosevelta do Hitlera i Mussoliniego, nasuwa refleksje z najbardziej krytycznego okresu wojny światowej kiedy zdawało się, że mocarstwa centralne uzyskały już stanowczą przewagę nad demokracjami zachodnimi.

Dosadnym komentarzem noty jest powrót floty amerykańskiej na wody Paacyfiku, co oznacza demonstracyjne wzmocnienie frontu antyjapońskiego.

Nie ulega wątpliwości, że inicjatywa Roosevelta spowodowała zamieszanie wśród partnerów osi Berlin—Rzym.

Niemcy w ogóle ukryły treść noty, natomiast Włochy zaczęły się skłaniać ku przyjęciu propozycji amerykańskiej.

Jeśli kanclerz Hitler zdecyduje się jedynie na utrącenie tej inicjatywy, to jej cel właściwy będzie osiągnięty: powtórzy się historia z roku 1917, kiedy Wilson amuszony był porzucił tradycję izolacjonistyczną i stanął u boku Ententy.

### KARY NA OPIESZAŁYCH.

„Gazeta Polska“ krytykuje opieszałość bogaczy-subskrybentów POP.

O postawie niektórych sfer, wzbudzającej w szerokiej opinii daleko idące zastrzeżenia — pisaliśmy już przed paru dniami. Ujemny wpływ tej postawy na

cjum. Czy z tym wszystkim może to być ktoś w stylu wileńskiego aplikanta dziennikarskiego, polującego dwa razy do roku na bezpłatny bilet do Warszawy? Oczywiście, dla samej fa buły, w sztuczce, w której jak w operetce wszystko jest właściwie konwencjonalne, to mogłoby wystarczyć. Jeśli jednak chcemy wydobyc z tego teatralności trzeba poszukać dla niego mniej przypadkowego niż lokalne kryteria wileńskie — stylu. Ostateczny jego awans wyklucza głupkowatą postawę. Pobyt w tym samym hotelu co angielski minister każe traktować niezamierzony w innej skali. Niepowodzenie jego i pomyłki wynikają nie z ograniczoności i braku fantazji — tej wykazuje co chwila aż za wiele — tylko z braku doświadczenia; to poprostu bardzo zielony facet, który rzuca się do startu i który zrobił zapewne w tym kierunku wszystko, co mu na podstawie popularnych pojęć wydawało się słuszne. A więc o to właśnie teraz idzie, żeby wykazać komizm tego całego impetu wyobraźni i... ekwipunku. Dlatego odpowiednim potraktowaniem manikiurzystki jako sekretarki ministra powinno być raczej obwieszenie się apar

# Ożywione narady angielsko-sowieckie w Moskwie i Londynie

BERLIN, (Obsł. sp.) Niemieckie biuro informacyjne w dalszym ciągu przynosi informacje o intensywnych rokowaniach angielsko-sowieckich w sprawie przystąpienia Rosji Sowieckiej do paktu lotniego angielsko-francuskiego.

W niedzielę jak donosi niemiecka agencja, odbyły się w Moskwie długotrwałe konferencje między posłem

angielskim i komisarzem Litwinowem, po czym Litwinow złożył wy czepujący raport na Kremlu Stalinowi.

W obradach tych wzięli udział marszałek Woroszyłow, Budiennyj, Litwinow, Kaganowicz i Beria.

\*\*\*

Źródła niemieckie nawiązują

obrazy moskiewskie do orędzia prezydenta Francina Roosevelta, uważają ożywione rozmowy angielsko-sowieckie po ogłoszeniu orędzia prezydenta Stanów Zjednoczonych za znamienne, gdyż świadczą one, że Niemcy nie miały kontynuacji polityki okrajania Niemiec i Włoch.

## Ruchy wojsk brytyjskich i amerykańskich

BERLIN, (Obsł. sp.) Źródła niemieckie w dalszym ciągu alarmują o przygotowaniach wojennych t. zw. „Blok Państw Demokratycznych“. Niemieckie biuro informacyjne, powołując się na telefoniczną relację pisma „Journal de Suide“ podaje, że wczoraj admiralieja Stanów Zjednoczonych wydała zarządzenie o przetrześciu wszystkich eskadr amerykańskiej floty amerykańskiej na wody Oceanu Spokojnego.

Koła angielskie, jak podaje Niemieckie Biuro Informacyjne dopatruje się w tym zarządzeniu admiralieji USA jeszcze jednego dowodu szykowania się Ameryki do ewentualnej wojny.

efekty subskrypcji jest dwojaki: bezpośredni — przez niedopisywanie wpływów pożyczkowych od przedstawicieli tych właśnie najzamożniejszych sfer i grup społecznych oraz pośredni — wynikający ze zniechęcenia składników gotowych do ofiar szerokiej warstw ludności, które widzą, że ich „zaciśnięcie pasa“ nie znajduje należytego odpowiednika w postępowaniu sfer zamożniejszych.

W związku z tym problemem, do którego jeszcze będziemy powracali, pragnąc z doświadczenia pożyczkowego wyciągnąć wszystkie narzucające się i nawet najbardziej drastyczne a niemile dla pewnych warstw włoski — musimy zwrócić uwagę na dwa momenty. Chodzi nam przede wszystkim o podkreślenie konieczności przejawiania należytej do krytycyzmu w ocenie „hojnych“ darów i udziałów w subskrypcji przedstawicieli warstw posiadających. Zrozumiałe ostatecznie, choć niezbyt godne pochwały, jest reklamowanie spełnienia obowiązku przez nich samych. Zgola już jednak nie wskazana jest reklama niejako „urzędowa“, wypływająca z zasugerowania gestami i tysiącami owych subskrybentów, choć gesty te są przeważnie bardzo tanie, a owe tysiące reprezentują nieraz zaledwie ułamek możliwości samozanego ofiarodawcy lub subskrybenta.

Jest rzeczą powszechnie znaną, że istnieje w Polsce warstwa ludzi, która do żadnych obowiązków się nie pozuwa. Tym po prostu powinna Izba Skarbowa przysłać wykazik z nakazem.

Wybulić tyle, a tyle! Czasy obecne nie nadają się do ceregieli.

tami fotograficznymi itp. hiperstylizacja na dziennikarza, a nie prowincjonalne szuranie nożkami. Waloru teatralnego tej postaci należałoby szukać w okolicy kandydatki na gwiazdę filmową, albo niedzielnego myśliwego. Stopniowe, w miarę rozwoju akcji, wysupływanie się młodzieńca z tych wszystkich „szykan“ i fasonów, stopniowe jego dojrzewanie do naturalności nie tylko uzasadniłoby konieczną decyzję ministra, ale i dodałoby ciepła i prawdy intrzydzie miłosnej.

Z kolei sekretarz ministra. Sztuka sceniczna, jak każda sztuka ma swoje maniere, specjalności i niedobory. Jeśli chodzi o specjalności: ileż to widzeliśmy doskonałe wystudiowanych odmian szlagona, właściciela sklepu, człowieka interesów, hochszaplery, sportowca, byłego wojskowego itd. Ale jakoś nie pamiętam dobrze podanej roli sekretarza osobistego. Jest to zwykle poprostu „ktoś gorszy“, ktoś w cieniu, popychadło — podczas gdy rzeczywistość nas uczy, że aby się na takie stanowisko dostać i na nim utrzymać trzeba mieć w sobie więcej z Figara niż z pana Dymalskiego. Znowu: tekst Freda Masona tego nie wymaga, a przecież

Zarządzenie to, zdaniem tych kół, i aprobującego stanowiska czynników niemieckich, pozwoli bojowym eskadrom floty angielskiej, stacjonującym w bazach morskich Oceanów Spokojnego i Indyjskiego w razie potrzeby wyjechać na wody europejskie, gdy na Dalekim Wschodzie zastąpią je okręty marynarki amerykańskiej.

Ponadto niemieckie biuro prasowe donosi o dalszym wzmocnieniu brytyjskich sił wojennych w Egipcie. Wczoraj zgodnie z relacją korespondenta kairskiego agencji niemieckiej, przybyły do Kairu trzy brygady bry-

tyjskich wojsk kolonialnych, stacjonujących zwykle w Indiach. Ponadto nadejściem dalsze posiłki wojskowe z Palestyny, gdzie działalność terorystów arabskich znacznie się zmniejszyła. W Kairze, Aleksandrii oraz innych miastach Egiptu można teraz na każdym kroku spotkać mundury angielskie.

W Kairze mówią również o tym, że obecnie na pustynnej granicy libijskiej wznoszone są przyspieszonym tempie potężne fortyfikacje obronne. Egipska armia ma być gotowa na każdym kroku spotkać mundury angielskie.

## Czy zbliżenie polsko-rosyjskie?

Prasa francuska zamieszcza następujące informacje:

PARYŻ. Francuskie sfery polityczne radzą zachować daleko idącą ostrożność, gdyż istnieje obawa, że państwa dyktatorskie użyją inicjatywy prez. Roosevelta dla manewrów niebezpiecznych dla pokoju. Na niebezpieczeństwo takie wskazuje dziś zwłaszcza „Ordre“ w artykule Pertinaza, „Egelsior“ zaś, dziennik reprezentujący zazwyczaj opinię Qual d'Orsay, zaznacza, że Francja i Anglia, akceptując inicjatywę Roosevelta, nie za mierzają w żadnym wypadku wdawać się lekkomyślnie, bez należytych rezerw, w portrakcje, które mogłyby się okazać zasadzką.

W oczekiwaniu na wyniki orędzia prez. Roosevelta, mocarstwa zachodnie nie oddadzą się też żadnym przedczesnym złudzeniom i kontynuować będą konsekwentnie swoją obecną akcję zabezpieczającą. Zapowiada to dziś „Petit Parisien“ w artykule p. Bourges'a, publicysty bardzo zbliżonego do min. Bouneta. Dzień nikarz ten stwierdza, że udział Rosji Sowieckiej w gwarancjach angielsko-francuskich dla Rumunii jest już w chwili obecnej zapewniony. Moskwa oświadczyła gotowość pomocy materialnej dla Rumunii, a oczekiwać należy, że zadeklaruje również gotowość pomocy w materiale i dla Polski. Odpowiednie oświadczenia ogłoszone mają być już w pierwszych dniach tygodnia.

## Roosevelt przygotowuje drugie orędzie?

Możliwość przystąpienia Ameryki do frontu przeciw agresji

LONDYN. „Daily Express“ donosi ze źródeł amerykańskich, że w razie otrzymania z Rzymu i Berlina negatywnej odpowiedzi prezydent Roosevelt zamierza wystosować do Mussoliniego i Hitlera drugie orędzie.

Drugie ten apel zawierałby pewne zmiany, zasadniczo jednak opierał się

był na propozycji 10-letniego pokoju. Gdyby mocarstwa osi i to orędzie odrzuciły, wówczas Stany Zjednoczone zakładowa mają swe przystąpienie do „frontu przeciw agresji“ i w odpowiednim duchu zmieniły swą ustawę o neutralności.

## Przed 20 kwietnia

Wiele uwagi poświęca prasa światowa uroczystemu obchodowi 50-letnich urodzin kanclerza Hitlera, które obchodzone będą uroczysto w całej Rzeszy w dniu 20 kwietnia. W dniu tym, w Berlinie odbędzie się olbrzymia parada wojskowa,

w której weźmie udział 85.000 żołnierzy i 800 samolotów.

W związku z tym prasa amerykańska zamieszcza alarmy, że okres po 20 kwietnia będzie szczególnie krytyczny dla Europy.

Suszyński jako minister, oraz Łódźski jako drobniejszy okaz z gatunku wielkich rekinów prezentowali swoją wysoką sferę czysto i bez kwesii.

Wreszcie p. Nawrocka, powtarzając swój sukces z „Subretki“. Grze jej, naprawdę pełnej talentu, towarzyszy coraz żywsza sympatia pozyskanej publiczności. Chciałbym jednak być „pózytywny“ i dla tego przypomnę o prawie psychologicznym, ustalonym przez doświadczenie radio we, wiecowa itp. Oto głos kobiecy, zwłaszcza jeśli to nie ał, nuży znacznie prędzej niż męski. W „Subretce“ dbałość o artykulację francuską narzuciło automatycznie stałą pilność w emisji głosu. Tym razem było chwila miłośniczki... Do roli prowadzących jak teatr teatrem wielkie aktorki ćwiczyły dykcję codziennie i nieustannie...

Dekoracje robiły wrażenie. Należałoby jednak osłabić siłę światła „iskier“ skaczących po drutach, a co jeszcze ważniejsze — lampionów, które zbyt silnie błyszczą, stwarzając kurtynę świetlną dla uroczego pejzażu szwajcarskiego w głębi.

Józef Małiński

## Pół artem, pół sero

### Przecież znają się

— Jasnowidząca przepowiedziała mi wczoraj, że będę siedział w więzieniu za sprzeniewierzenie powierzonej mi grubszej sumy.

— Głupstwo! Nie wierz w to! Kto by ci powierzył grubszą sumę?!

### Sen mara...

W kawiarni paryskiej spotykają się dwaj emigranci.

— Wiesz, Hans — mówi jeden — miałem piękny sen: Śniło mi się, że on umarł.

— Co ty mówisz!

— Ach, powiadam ci, pogrzeb był wspaniały! Setki tysięcy ludzi zebrało się na cmentarzu. Przyniosło trumnę, spuszcza ją na sznurach do grobu i... wyciągają, spuszcza ją znowu i znowu wyciągają na wierzch, spuszcza ją i wyciągają, spuszcza ją i wyciągają... Tak osiemdziesiąt pięć razy!

— Jakto? Dlaczego?

— Publiczność żąda bisów! Napatrzyć się nie mogła...

### Łatwo się domyśleć

— Nie wiesz dlaczego pani Kaczowska wychodzi zawsze z kościoła przed kazaniem?

— Bo nie może biedaczka wytrzymać, jak ktoś mówi, a ona nie może odpowiedzieć.

### Krasomówca

Proboszcz kościoła anglikańskiego, w Hastings nie ma nic przeciwko temu, że jego parafianie śpią podczas kazania. W układzie ze swymi parafianami zastrzegł sobie proboszcz jednak, że wolno spać pod warunkiem uszczenia kary w wysokości 1 funta szterlinga. Wykorzystując w ten sposób efekty swego krasomówstwa kaznodziejskiego proboszcz zdołał w ubiegłym miesiącu uzyskać znaczną sumę, przeznaczając ją na fundusz konserwacji kościoła.

### Obyczaje i zwyczaje

W belgijskim miasteczku Cramont istnieje dziwny zwyczaj polegający na tym, że każdy nowo-obrany burmistrz musi wychylić puchar, w którym pływają żywe ryby.

Zwyczaj ten, zachowany od stuleci, pochodzi z tych czasów, kiedy obywatele Cramont, podczas obłążenia zmuszeni byli pić wodę z pobliskiego rybnego stawu.

W ten sposób przypomina się burmistrzowi o jego obowiązku zaopatrzenia miasta w świeżą wodę.

Ciekawe, jakich rozmiarów ryby musi połycić burmistrz prześwietnego miasteczka Cramont?

### Jeszcze jeden klub

W San Remo wpłynęła do władz oryginalne podanie. Petenci, a właściwie potentki, proszą szeryfa San Remo o zalegalizowanie klubu kobiet... które trzykrotnie się rozwodziły. Panie te wychodzą z założenia, że tylko wspólna organizacja pozwoli im na obronę swego... smutnego stanu, w którym znalazły „wskutek winy mężczyzny“!

Podanie podpisało kilkadziesiąt pań z najlepszymi towarzystwami amerykańskiego i kilka słynnych aktorek filmowych.

Ponieważ po Ameryce wszystkiego można się spodziewać, mamy nadzieję, że podanie szeryfa San Remo załatwi przychylnie.

### Frowincja

Rzecz dzieje się w małym miasteczku: — Panie Fikalski, dlaczego pan zlikwidował swoje kino?

— Bo widzowie pobrali się i wyjechali na posadę do Warszawy...

### Prawdziwa niezależność

— Powiedz, czy ty na nowej posadzie masz jakie samodzielne stanowisko?

— Samodzielne? — to mało powiedziane: szef jest moją prawą ręką.

## NASIONA

poleca W. WELER, Wilno Jadowa 8, tel. 10-57, Zawalna 18, tel. 19-51. — Cenniki wysyłamy bezpłatnie. —

## Nowy rodzaj autografów

W Anglii weszła w modę nowa mania zbierania autografów. Goniecwa za autografem gwiazdy czy gwiazdora filmowego od bywa się w ten sposób, że do podpisu po daje się nie fotografię, jak dawniej, lecz... banknot. Banknoty z takim podpisem są bardzo cenione przez zbieraczy i zyskują cenę wyższą od nominalnej.

Inicjatorem, mimowolnym zresztą, tego nowego sportu stał się pewien amator autografów, który nie mając nic innego w danej chwili dał do podpisu banknot 10 szylingowy. Banknot ten sprzedał później za 15 szylingów, drugi zaś właściciel autografu dał banknot za 35 szylingów. W ten sposób narodziła się nowa odmiana kolekcjonowania autografów.

# Anglia i Polska

## Stosunki polityczne przed rozbiorem

Jest na ogół mało znanym faktem że Polska i Anglia nawiązały między sobą stosunki już w 10 wieku ery Chrystusowej. Jak przypomniał w swej interesującej książce p. t.: „Diplomatie et Protocole a la Cour de la Pologne“ Rainold hr. Przezdziecki, król Bolesław I nawiązał stosunki około r. 1000 z królem angielskim Ethelredem. Miały one charakter przyjazny, co tłumaczy się tym, że siostra króla polskiego, Świętosława, królowa duńska, po rozejściu się ze swym mężem Svenem, wrogiem Ethelreda, przyczyniła się do stworzenia pewnej solidarności interesów między Anglią a Polską.

Bardziej jednak zasadniczą i trwałą więzią, łączącą oba kraje, stało się morze, porty i handel. W więzi tej Gdańsk oczywiście i Morze Bałtyckie odegrały decydującą rolę, one to bowiem położyły podwaliny pod bezpośrednie stosunki między Anglią a Państwem Polskim.

Z biegiem czasu zaciebiają się one coraz więcej, w miarę, jak Polska konoliduje swoje stanowisko na Bałtyku. Po zwycięstwie króla Władysława Jagiełły pod Grunwaldem król angielski Henryk V proponuje mu alians celem wzmożenia swych wpływów we Francji. W tym celu przysłała burgundzkiego ryccera i dyplomata w osobie messire Bailleberta de Lannoy, który zostaje przedstawiony królowi polskiemu na specjalnej audiencji w Kaliszu w r. 1414.

Po włączeniu do Polski Liwonii i Kurlandii w r. 1561 i otworzeniu Rygi dla handlu z Anglią, król angielski Henryk VIII przysłał do Polski swego nadwornego kapelana i doradcę Gani Freda Blythe, dziekana Yorku, z prośbą o zwołanie wielkiej ligi książąt chrześcijańskich.

Na dworze Zygmunta I ambasador angielski Henryk VIII zostaje John Wallop, który proponuje królowi polskiemu alians w walce przeciw Turkom, ale Polska nie myśli na razie o wojnie, lecz o handlu. Pragnąc jego rozwoju, król Zygmunt August popiera powstanie angielskiego towarzystwa handlowego „Eastland Company“, które w r. 1568 powstaje w Gdańsku — stąd nazwa „Domu Angielskiego“ w tym mieście. W związku z konfliktem, jaki wynika między Gdańskiem i Elblągiem na tle działalności „Eastland Company“, do Polski przybywa nowy ambasador angielski w osobie prawnika Johna Rogersa, który zostaje przyjęty przez króla Stefana Batorego w r. 1581. Jego następcą jest John Herbert, który występuje w imieniu „rólowej Elżbiety“ ok. r. 1583. Za Zygmunta III przybywa tu dr Chr. Parling w r. 1591, zaś w 7 lat później sir George Carew. Po tym widzimy Henryka Lyela, Jamesa Sandilanda, Johna Dickenson'a, lorda Patryka Gordona.

Ten ostatni miał powierzoną sobie misję omówienia tak zwanego „małżeństwa angielskiego“ króla Władysława IV. Co się tyczy sir Thomasa Roe, to ten miał za zadanie współdziałania w rokowaniach pokojowych polsko-szwedzkich w r. 1629.

Za czasów dyktatury Cromwella w Anglii stosunki dyplomatyczne polsko-angielskie były chwilowo przerwane, ponieważ król Jan Kazimierz nie uważał za stosowne uznawania rządów „lorda protektora“ i stanął po stronie zdetronizowanych Stuartów. Dopiero wstąpienie na tron króla Michała Wiśniowieckiego dało okazję królowi Karolowi III przysłać w r. 1670 swego

przedstawiciela w osobie Piotra Wyche'a, który zapewniał go o przyjaźni Anglii i zalecił zawarcie aliansu ze Szwecją.

Jego następcą, za czasów króla Jana III, zostaje ambasador angielski F. Sanderson. Celem nawiązania możliwie najściślejszych więzów między dworem angielskim i polskim, dzieła tego podejmuje się w roku 1676 Laurence Hyde, Lord Rochester, krowny ówczesnego króla angielskiego Mimo zamieszek wojennych, w jakich cała Polska była pogrążona, Hyde odnalazł króla Jana w obozie pod Zurawnem i był przy podpisaniu pokoju z Turkami i Tatarami. Wręczenie listów uwierzytelniających nastąpiło jednak dopiero na zamku w Żółkwi, gdzie Hyde był gościem na bankiecie królewskim. Jemu też przypadł w udziale zaszczyt doręczenia zwycięzcy spod Wiednia listu gratulacyjnego od króla Karola III „z powodu wielkiego zwycięstwa, które było tak korzystne dla całego chrześcijaństwa“.

Po upadku Stuartów stosunki dworu Wilhelma III oranżkiego z dworem króla Jana III ochłody, król polski bowiem postanowił utrzymywać korespondencję z królem wygnanym, Jakubem II, którego specjalnym przedstawicielem w Polsce był Francuz, du Teil. Ludwik XV powierzył mu misję tajną namówienia króla polskiego do zawarcia aliansu z Francją przeciw Brandenburgowi celem zajęcia Prus i nadaniu ich, jako apanażu, księciu Jakubowi Sobieskiemu.

Za czasów Augusta II Mocnego stanowisko ambasadora angielskiego przy dworze polskim piastuje George Stepney (1698), po nim zaś już tylko ministrowie w osobach Samuela Wordswortha, dra J. Robinsona, Jamesa Jeffriesa, Jamesa Scotta, sir Richarda Vernona i generała Palmera. Przedstawicielem króla Jerzego I jest sir

Hugh Boscowan, który przybywa w misji specjalnej celem złożenia powinszowań z okazji ślubu polskiego księcia krwi z arcyksiężną Marią Józefą austriacką. Około r. 1725 przybywa do Polski sir Edward Finch, aby interweniować w sprawie sporu między Kościołem katolickim i protestanckim. Nastroje kamawałowe nie odpowiadały jednakże celom i miał on wiele trudności w wykonaniu swej trudnej i delikatnej misji. Po śmierci Augusta II świadkiem podwójnej elekcji Stanisława Leszczyńskiego i Augusta III był inny poseł angielski, George Woodward. Zaangażowawszy się po stronie Leszczyńskiego, po jego ucieczce do Francji, margrabia Monti, ambasador francuski, korzystał z usług Woodwarda w opiece nad pałacem i meblami ambasady francuskiej podczas swej nieobecności.

Po przywróceniu pokoju w Polsce i umocnieniu Augusta III na tronie przedstawicielem dyplomatycznym Anglii zostaje w r. 1736 najpierw Denton Boate, następnie sir Thomas Villiers. Miał on konkurenta w osobie innego posła angielskiego, Jean Clamer von Busch, który rezydował w Dreźnie, jako że król polski był jednocześnie elektorem saskim.

Następcą tego ostatniego był sir Charles Hanbury Williams, którego łączyła z królem Stanisławem Augustem Poniatońskim, z którym poznał się na placówkach dyplomatycznych w Warszawie, Dreźnie, Wiedniu, Berlinie i Petersburgu. Akredytowany jeszcze za panowania Augusta III, skonstatował on, że „w Warszawie żyje się lepiej, aniżeli w jakim innym kraju i że Polki odznaczają się rzadką pięknnością, inteligencją i wykształceniem“. Był więc częstym gościem u Mniszców, Bruhlów, Czartoryskich, Poniatońskich, Flemingów, Jana Branickiego z Białegostoku itd.

## OBYWATELE!

Mineło lat dwadzieścia od pamiętnego dnia, gdy Wojsko Polskie z rozkazu Józefa Piłsudskiego, wydarło z obcej przemocą Wilno, miasto drogie sercu każdego Polaka.

Dzień 19 kwietnia 1919 roku, upamiętniony w historii Państwa Polskiego mianem Rezurekcji Wileńskiej, na zawsze będzie pięknym dowodem umiłowania przez nas, Polaków, Ziemi Ojczyznej oraz przykładem dzielności Żołnierza Polskiego.

Mała garstka młodego wówczas i niedoświadczonego należącego do żołnierza, wiedzioną miłością Ojczyzny i wiarą w swego Wodza, zwyciężyła silniejszego liczebnie wroga i w pierwszym dniu Świąt Wielkanocnych tego pamiętnego roku składa w darze Komendantowi Wilno, „miasto Jego marzeń“.

W dwudziestą rocznicę tego pamiętnego czynu, gdy za horyzontem Europy znów się

ukazują błyskawice nadciągających burz dziejowych, w czasie gdy hart ducha Narodu, miłość Ojczyzny i bitność Żołnierza ponownie mogą być wystawione na próbę, przenieśmy się myślą do tych dni, rocznicę których dziś obchodzimy, składając w imię Temu, z woli którego Wilno zostało ponownie i na zawsze, nierozdzielnie związane z Rzeczypospolitą oraz oddajmy cześć pamięci Bohaterów-Żołnierzy ce swe życie złożyli na ołtarzu Ojczyzny, przy odzyskaniu Wilna.

Niech hołd ten będzie nie tylko dowodem Naszej wdzięcznej pamięci lecz też i świadectwem szczerzej miłości, jaką Wilno darzy Żołnierza.

Federacja Polskich Związków Obrońców Ojczyzny w Wilnie.

Wilno, kwiecień 1939 roku.

## Program obchodu:

- Godz. 9 — nabożeństwo w Ostrzej Bramie.
- Godz. 10—12 — Składanie wieńców i wiązanek kwieciami u stóp Mauzoleum.
- Godz. 12 — Uroczyste otwarcie Wystawy projektów pomnika Marszałka Józefa Piłsudskiego przy ul.

Legionowej 2 (2 pawilon Targów).  
Godz. 14 — Otwarcie Wystawy Prac Grupy Wileńskiej Towarzystwa Kultury Sztuk Plastycznych w Wilnie w nowootwartym lokalu własnym przy ul. Orzeszkowej 11-a.

## Kursy początkowe i doksztalcające dla przedpoborowych na terenie miasta Wilna

Na terenie m. Wilna w roku wyszkolenym 1938—39 było zorganizowanych 9 kursów (zespołów) początkowych i doksztalcających dla młodzieży przedpoborowej roczników 1918, 1919 i 1920. Na kursy, oprócz roczników wyznaczonych, mogły uczęszczać roczniki starsze i młodsze, które nie miały ukończonych 4 kl. szkoły powszechnej, a zgłosili się dobrowolnie, aby uzupełnić i wyrownać swoje braki i osiągnąć to minimum wykształcenia, niezbędnego dla każdego obywatela. Praca na kursach dla młodzieży przedpoborowej prowadzona była przez czynnych nauczycieli powszechnych szkół wileńskich, należących do Związku Nauczyciel-

stwa Polskiego. Nauczyciele ci zadeklarowali swój dobrowolny, bezinteresowny udział w doksztalcaniu młodzieży przedpoborowej, nie szczędząc w pracy drogiego czasu, energii i poświęcenia. Na kursach uczyli następujący nauczyciele: Klepaczek, Lichtman, Michalowski, Muchówna, Skowronek, Malczyk. Nauka na kursach była prowadzona według programu kursów początkowych i doksztalcających dla przedpoborowych. Były 3 stopnie uczących się. Na każdym stopniu wypracowano około 100 godzin lekcyjnych. Lekcje odbywały się w godzinach wieczornych od godziny 18 do 20 lub 21, trzy razy w tygodniu.

Uczono języka polskiego, rachunków, nauki o państwie, oraz omawiano aktualne wydarzenia życia współczesnego. Szczególnie wracano uwagę na wyrobienie u przedpoborowych postawy żołnierskiej.

Frekwencja w miesiącach zimowych była dobra, ostatnio osłabła, gdyż część młodzieży poszła na roboty sezonowe. Trzeba do dać, że dobra frekwencja była w wysokim stopniu zależna od uczących. Nauczycielstwo starało się wytworzyć taką atmosferę na kursach, aby każdy słuchacz na kursie czuł się lepiej niż w domu.

Wyniki pracy jak pod względem poziomu słuchaczy, jak i kultury życia codziennego były widoczne i zadawalające. Ofiarność i bezinteresowność nauczycielstwa, władz wojskowych, szkolnych i samorządowych były głęboko doceniane przez słuchaczy.

Jedynie brak środków materialnych nie pozwalał zaopatrzyć każdego kursu w pisma codzienne, tygodniki i biblioteczki, któreby się też bardzo przydały do podniesienia poziomu intelektualnego słuchaczy.

Samorząd Miejski w bieżącym roku wstąpił do budżetu pokazną sumą na uruchomienie nowej biblioteki miejskiej i uzupełnienie już istniejących. Pieniądze, wydane na książki i pisma, będą się procentowały. Bez gazy trudno sobie wyobrazić życie w naszych czasach.

Jeśli chodzi o rozmieszczenie kursów, to 8 zespoły były zorganizowane na peryferiach miasta w dzielnicach: Lipówka, Antokol, Legionów, 6 zespołów było zorganizowanych w śródmieściu. Młodzież przedpoborowa rekrutowała się z różnych środowisk. Uczęszczała na kursy Polacy, Żydzi, Rosjanie.

Wydatki rzeczowe (opłacanie lokali, opłacanie woźnych, światła, opału) związane z organizacją kursów opłacał Zarząd Miejski. W bieżącym roku wyszkoleniowym Zarząd Miejski wyasygnował na ten cel 800 zł. Suma ta jest niewspółmiernie mała do wydatków. Dobrze by było, gdyby w przyszłym roku na kursy dla przedpoborowych uczęszczały i dziewczęta. W bieżącym roku zostały już zapoczątkowane zespoły kookucyjne i dały pozytywne wyniki.

Mając dużo dowodów dobrej woli i zrozumienia akcji kształcenia przedpoborowych ze strony Zarządu Miejskiego — należy wierzyć, że w przyszłym roku wyszkoleniowym — pozycje w budżecie na prowadzenie i doksztalcanie przedpoborowych w naszym mieście będą znacznie zwiększone.

Żołnierzem jest nie tylko ten, kto z karabinem w ręku staje w pierwszej linii. Żołnierzem jest każdy, kto się do obowiązku służby dla Państwa pokojowej i wojennej poświęca.

## Assuan — życiodajne centrum Egiptu

Assuan, w kwietniu.

Egipt również się zbioró. Pierwsze kwietniowe dni zastały w Assuanie ruch ogromny. Przejżdżają przez miasto wielkie auta pancernie, maszerują egipscy żołnierze w swych szeloniawych mundurach, w wysokich czapkach, przypominających fezy — z płótnem wiszącym z tyłu dla ochrony karliku przed słońcem.

Rozłożyli obozy i zainstalowali działa przeciwlotnicze na wzgórzach wokół tamy. Strzegą jej. Bo gdyby np. zerwała się tama, ostrzeliwana przez nieprzyjacielskie bombowce — masy wód zalały by dolinę Nila, a żadna siła ludzka nie byłaby zdolna powstrzymać ich olbrzymiego naporu. Armia egipska również więc czuwa. A hasło obronności objęło życiodajną krainę faraonów.

Tama na Nilu pod Assuanem zbudowana w 1898 r. jest największą na świecie. Ma 2,141 metrów długości i 34 metry wysokości. Sztuczny rezerwuuar wód, który tam zamyka, rozciąga się jak wielkie jezioro na przestrzeni 300 km. Przez rok cały przepuszcza się równomiernie wodę z tego rezerwuaru i reguluje wylowy Nilu, wyrzucając pustyni nowe pola żyznej ziemi.

Miejscowa ludność opowiada, że dla stworzenia sztucznego jeziora Nilu — musiano zatopić całą dolinę i historyczną wyspę Philae z wspaniałe po dziś dzień zachowaną świątynią Izis i z „kioskiem“ cesarza Trajana. Świątynię widzieć można tylko w lecie, po opróżnieniu rezerwuaru. W innych miesiącach — wystają jedynie pilony, na

pół metra ponad poziom wody.

Tak wielką tamę, można było zbudować tylko w Assuanie — centrum skał granitowych, bo tylko granit może oprzeć się tej potężnej wod.

Tama jest chlubą Assuanu, — Assuan zaś perłą Egiptu. I to nie tylko dziś. Bo i przed wiekami, za panowania potężnych faraonów Assuan — obok stolicy Teb — koncentrował życie Egiptu. Stamtąd czerpano zapasy granitu do budowy posągów-kolosów, do sarkofagów, obelisków, kolumn, świątyń.

Wśród dzieł skał Assuanu — zachował się po dziś dzień potężny obelisk wykuty w granicie, wagi przypuszczalnie około 1,100 ton. Tubylicy dziwne o tym obelisku opowiadają legendy. Podobno jeden z potężnych władców Egiptu odrzucił przeznaczony dlań dar — uznał dzieło za niedość i nie pozwolił wykończyć posągu. Leży więc olbrzym zrośnięty z blokiem granitu, wzgardzony przez świat antyczny, a podziwiany przez nowoczesny.

Z tych granitowych złóż skalnych dawny Egipt budował świątynie i posagi ku chwale bogów i władców, a Egipt dzisiejszy z tych samych skał stawia tamy. Granitowe skały Assuanu przechowały chwałę faraonów i ujarzmiły wody Nilu.

Obok granitu w pobliżu Assuanu znajdują się złoża najbogatszych na świecie rud żelaznych. Czerwone skały zawierają około 60 proc. żelaza. Dotąd robiono z nich tylko czerwoną farbę, ostatnio powstało konsorcjum angielsko-egipskie, które od marca rozpoczęło wstępne badania dla eksploatacji żelaza. Poza tym okolice Assuanu obfitują w skały zawierające brąz, srebro, szmaragd i złoto. Czynna też jest kopalnia złota znajdująca się w pustyni w odległości 280 km na południo-wschód od Assuanu.

Pustynna okolica Assuanu wydaje bogate owoce: bezcenne skarby, które pozwalają spełniać miastu rolę życiodajnego centrum Egiptu.

**HOTEL „ST. GEORGES“**  
w WILNIE  
Pierwszorzędny — Ceny przystępne  
Telefony w pokojach

## Wiadomości radiowe

### UDZIAŁ KOBIET W WALKACH O WILNO.

Interesujący ten temat omówi w przeddzień rocznicy wyzwolenia Wilna, 18 kwietnia o godz. 8.50 Eugenia Kobylińska.

### PIOSENKI MIŁE I LEKKIE. STANISŁAWA PIASECKA.

Obdarzona dzwinnym głosem śpiewaczka wileńska, która zdobyła na naszym gruncie powodzenie w rolach operetkowych, wystąpi przed mikrofonem wileńskim we wtorek, 18 kwietnia o godz. 18.05 i odpowie walerio „operetki „Serca i ręka“ Leona Gue'a, wyjątki z operetki „Baron Cygański“ Straussa i trzy pieśni A. Włhińskiego.

### O STARYCH KALENDARZACH.

Kalendarz w dawnej Polsce był podręcznikiem życia, kroniką rodzinną i towarzyską, książką rachunkową itp. Opowie o nim gawęda Piotra Wiszniewskiego, którą nada Wileńskie Radio we wtorek, o godz. 18.20.

**MOTOCYKLE „RIXE“ 100-ki nadeszły „LECH“**  
Wilno, Wielka 24  
Cenniki za nadesłan. znaczka 25 gr

**Hotel EUROPEJSKI**  
w WILNIE  
Pierwszorzędny — Ceny przystępne  
Telefony w pokojach. Winda osobowa

Prosimy o opłacenie prenumeraty za II kwartał i wyrównanie zaległości.

<p>Na zł. <input type="text"/> gr. <input type="text"/></p> <p>Imię, nazwisko i adres wplacającego:</p> <p>_____</p> <p>_____</p> <p>_____</p>	<p>PRZEKAZ ROZRACHUNKOWY</p> <p>Na zł. <input type="text"/> gr. <input type="text"/></p> <p>złote słowami:</p> <p>_____ gr.</p> <p>Odbiorca:</p> <p><b>Kurjer Wileński</b> ul. Biskupa Bandurskiego 4</p> <p>Poczta: Wilno I</p>	<p>DOWÓD NADESLANIA PRZEKAZU ROZRACHUNKOWEGO</p> <p>Na zł. <input type="text"/> gr. <input type="text"/></p> <p>Odbiorca:</p> <p><b>„KURJER WILEŃSKI“</b> Wilno, Biskupa Bandurskiego 4.</p>
<p>Nr. rozrachunku: 1.</p> <p><input type="text"/></p> <p>Daten wplaty</p>	<p>Nr. rozrachunku: 1.</p> <p>Nr. wplaty _____</p> <p>(podpis przyjmującego)</p> <p>Stempel otręgu</p>	<p>Nr. rozrachunku: 1.</p> <p>Nr. wplaty _____</p> <p>(podpis przyjmującego)</p>

# Wszyscy składają na FON i subskrybują Pożyczkę Lotniczą

P. Wolniewiczowa — żona st. sierż. w Helenowie złożyła w tut. KKO jako ofiarę na FON — 2 złote obrączki ślubne.  
P. Dąbrowska — żona sierż. w Helenowie złożyła w tut. KKO jako ofiarę na FON — 2 złote obrączki ślubne.  
P. Pawska — żona st. sierż. w Helenowie złożyła w tut. KKO jako ofiarę na FON — 1 obrączkę złotą ślubną.  
P. Kornas Jan — kierownik Polskich Zakładów Impregnacyjnych w Mołodecznie złożył w tut. KKO 5 szt. Oblig. 6% Poż. Narodowej nom. wart. zł 400 oraz wpłacił gotówką zł 100 jako ofiarę na FON.

Związek Rzemieślników Chrześcijan (—) St. Wiśniewski, Cech Fryzjerów i Golarzy (—) F. Chrul, Cech Krawców Chrześcijan (—) St. Wiśniewski, Cech Słusarzy i Mechanik. Samoch. (—) Płotowski Władysław, Cech Jubilerów, Grawer., Brązowników, Ze garmistrzów (—) Andrukowicz Waclaw, Cech Fotografów Chrześcijan (—) Jasiulis Leopold, Cech Rzeźników i Wędliniarzy (—) J. Uziatko, Cech Piekarzy (—) St. Strugański, Cech Zdunów i Garmarzy (—) Godlewski Piotr, Cech Kowali, Lakierni. Stelm. (—) Paszkiewicz Bronisław, Cech Stolarzy Bedmarzy i Tapicerów (—) Oszurko Michał, Cech Szewców, Cholewkarzy, Białośkorników, Rękawiczników (—) Krzyżanowski T.

FON.  
\*\*\*  
Na FON. Związek Literatów i Dziennikarzy Żydowskich w Wilnie — 40 zł. Lenartowicz Tomasz w Wilnie — 50 zł. (obligacje Poż. Nar.). Rzepisko Franciszek, zakład krawiecki w Wilnie — 50 zł. (obligacje Pożyczki Nar.) i 5 rubli złotych, Uczniowie Państwowych Gimnazjów Mechanicznego i Elektrycznego w Wilnie oraz opieka tych gimn. w Wilnie 200 zł., Gajdzisowie Zygmunt i Julia w Wilnie — złoty zegarek damski, 18 monet rosyjskich po 20 kop., 19 monet ros. po 15 kop 20 monet ros. po 10 kop., W. O. Wilno — 2 złote obrączki, Ilgiewiczowie Janka, Wanda i Zbigniew w Wilnie — 1 broszka złota, 2 kolczyki złote, 1 duży łańcuch złoty, Kowalczewscy Tadeusz i Helena — 1 srebrny rubel jubileuszowy, 50 kopiejek srebrnych, 7 monet rosyjskich 4 pamiątkowe znaczki srebrne, 6 monet starych, 1 dewizka srebrna 4 breloczki srebrne, 1 zegarek srebrny, 1 koperta od zegarka srebrna, Wilkomir Izrael — 1 obrączka złota, 20 franków w złocie, 10 rubli w złocie, Lansberg Bolesław — 2 spinki złote, 25 rubli w złocie, Ejnik Antoni — 100 zł. (obligacje pożyczki inwestycyjnej), Oliwa Bronisława — 1 obrączka ślubna.  
\*\*\*

1.540.164  
Komisariat Wojewódzki Pożyczki Obrony Przeciwlotniczej komunikuje: Według otrzymanych danych w dniu 15 kwietnia br. subskrybowano Poż. Obrony Przeciwlotniczej w m. Wilnie na sumę 188.640 zł w pow. dziśnieńskim 2.500 zł, mołodeckim 6.263 zł, postawskim 1.360 zł i Święciańskim 8.240. Razem w tym dniu subskrybowano 207.003.  
Ogółem do dnia 15 kwietnia br. subskrybowano Poż. Obrony Przeciwlotniczej w wysokości 1.540.164.

**Syndykat Dziennikarzy Wileńskich**  
subskrybował P.O.P. na 200 zł i 100 zł złożył na F.O.N.  
Zarząd Syndykatu Dziennikarzy Wileńskich zadeklarował 200 zł na Pożyczkę Obrony Przeciwlotniczej i przekazał doraźnie 100 zł na FON. poza normalną zbiórką, jaką Syndykat przeprowadził na Fundusz Obrony Narodowej w Okresie ubiegłego półrocza, stosownie do uchwały Zarządu Głównego Zw. Dziennikarzy Rz. Pol.

**Teatr Lutnia**

„Cnota iwa Zuzanna“  
Operetka w 3 aktach J. Gilberta. Reż. W. Szczawiński  
Szczery bawiliśmy się na tej starej znanej operetce, bo zagrano ją żywo i sprawnie. Niefrasobliwe libretto, oparte na szeregu zabawnych quipro-quo, wymaga przede wszystkim tempa, tempo zaś całkowitego opanowania ról i niefałszowanego humoru Wszyscy (a raczej — prawie wszyscy) wykonawcy sprościli zadaniu, tak że operetkę wykonano — używając wyświechtanego wyrazu — „koncertowo“. Szereg efektownie zaimprovizowanych momentów dała Kulczycka.  
W odpowiedniej dla siebie roli, bardzo dobry Lżykowski — wesoły, żywy, bepośredni, komiczny bez przesady. Wokalna strona również dobrze opanowana. Pozostanie w pamięci charakterystyczna sylwetka stworzona przez Brusikiewiczę. Jak zawsze — b. w charakterze Chorzewskiej i Rychter. Dobry w epizodzie — Detkowski, Wyrwicz nie miał zwykłego pola do popisu, ale dał momenty kapitalne, dobrze rozumiany i podtrzymywany przez partnerów. Przyjemne w epizodach Lubowska i Piasecka. Zespoły brzmiałyby zupełnie dobrze, gdyby nie rytmiczne braki, szczególnie w akcie I-m. Naogół kompozytor potrafił muzykę do „Zuzanny“ raczej symfonicznie, dając orkiestrze prym przed śpiewakami, którzy wcale nie mając popisu, zmuszeni są do pokonywania nielada trudności. „Tarantela“, ułożona przez Ciesielskiego z zachowaniem wiernej tradycji tego tańca, wykonana nie bez szczerzego zacięcia. „Tango nocy“ — chwilami b. ciekawe i dowcipne w układzie, odcinało się jednak w stylu od ta widowiska i wypadło (choć bardzo się podobało) — moim zdaniem — słabiej.  
Publiczność — przyjemna dla wykonawców bo szybko reagująca na komizm sytuacji i szczerze rozbawiona. Na scenie — dużo kwiatów.  
S. W.-K.

Zebrań 14 kwietnia 1939 r. w Sali Zw. Rzemieślników Chrześcijan przedstawiciele Związku Rzemieślników Chrześcijan oraz Zarządy Cechów Chrześcijańskich wszelkich zawodów na nadzwyczajnym zebraniu, w obliczu powagi chwili, doceniając zgodnie konieczność posiadania przez Państwo armii silnej i wielkiej, gorąco apelują do rzemieślników chrześcijańskich wileńskich o jak najwyższe opodatkowanie się na rzecz Pożyczki Obrony Przeciwlotniczej i zwracają się do Zarządów Cechów o niezwłoczne uchwalenie norm dla poszczególnych zawodów.

\*\*\*  
Naczelnik i pacownicy Urzędu p. t. Witno 2 złożyli na FON 466 zł 50 gr.  
\*\*\*  
Dzieci 3 klasy Szkoły Powszechnej Nr 2 w Mołodecznie wpłaciły w miejscowej KKO na dobrojenie armii zł 17.  
\*\*\*  
Profesor, asystenci, personel pomocniczy i administracyjny oraz służba niższa Kliniki Wewnętrznej Uniwersytetu Stefana Batorego złożyli dn. 6 kwietnia rb. na ręce pana wojewody wileńskiego tysiąc złotych na

**Nowinki radiowe**

**Sprawa dziennika radiowego**

Słuchanie obcych dzienników radiowych i rozsiwanie potem różnyh bzduir i plotek, stało się w czasach obecnych zajęciem nawet dość poczytywych obywateli.  
Nie będziemy się tutaj zastanawiali nad formą prawną zagadnienia. Zdaniem naszym słuchanie obcego radia w miejscach publicznych powinno być okresowo zawieszane, a przedruk prewencyjnie kontrolowany. Idzie przecież w Europie wielka gra na zamknięcie, na ów słynny „ostatni kwadrans“ ni to wojny ni pokoju.  
Nerwy nasze powinny być tedy, oszczędzane, ale jednocześnie i ciekawość zaspokajana. Dużą odtrutką mógł być byc nasz własny dziennik radiowy. Niestety trzeba przyznać, że nie spełnia on swego zadania.  
Nie dlatego, żeby był zły, ale po prostu dla tego że jest skostniały w czasie.  
Jest rzeczą po prostu niemożliwą, kiedy gazety roją się od wiadomości politycznych, zaspokojenie ciekawości słuchaczy w ramach 10 minut plus dziesięciominutowe raporty. I poco, komu jest potrzebna o g. 91 muzyka z płyt, czy odczyt o wpływach struszków na rzymian, kiedy więcej nas obchodzi losy wyspy Korfu.  
Nie ma nic gorszego, niż szablon. Utrwać się w naszych obyczajach fatalny szablon czasu. Było by może trochę zamieszania, ale i korzyści, gdyby „dziennik radiowy“ od 20 kwietnia rb. do odwołania trwał np. po 20 minut dziennie.  
Jeżeli chodzi o interesy prasy to dość łatwo te interesy pogodzić. Wystarczy częstsze wzmianki spikera „reszta depesz znajdy państwo w jutrzejszej prasie porannej“.  
Ale prasa powinna pamiętać o innym rywalu.  
O obecnej radiofonii. L.

## Seria tragicznych wypadków

### Siekierą w głowę. Po pijanemu. Dziecko w garnku z wrzącą wodą. Śmierć pod wagonem. Powiesił się.

17-letni Jan Kapica, uderzeniem siekierą w głowę zabił Tułę Lukaszę, zamieszkałego we wsi Szykowiec, gm. ostrzyńskiej, pow. szczerzyńskiego. Kapica po dokonaniu zabójstwa zgłosił się sam na posterunek policji, gdzie zameldował o zabójstwie, usprawiedliwiając się, że od trzech lat Tuła żył nieślubnie z jego matką, przy czym stale dokuczał mu i maltretował, chcąc w ten sposób pozbyć się go z domu. Zabójca został aresztowany.

poparzeń dziecko zmarło po krótkich męczarniach.  
\*\*\*  
Na stacji kolejowej w Domanowie, pow. baranowieckiego bawiące się dzieci popełniły jeden z wózków wąskotorowej kolejki. Pod koła wózka dostał się 6-letni Szaban, który wskutek doznanych potłuceń zmarł po sześciu godzinach.  
\*\*\*  
We wsi Kozlakiewicz, gm. nowomyśkiej pow. baranowieckiego popełnił samobójstwo przez powieszenie się mieszkaniec tejże wsi Eliaz Moroz. Przyczyną samobójstwa rostrój nerwowy.

Wszystkie te spółdzielnie powstały w okresie po 1920 roku.  
Spółdzielnie mleczarskie rozwijają się szczególnie w okolicach skomasowanych i zmeliorowanych, spółdzielnie zaś spożywców w większych ośrodkach wiejskich.

### Spółdzielczość w Nowogródzczyźnie

Ze Stonima donoszą, że na terenie całego powiatu istnieje: 21 spółdzielni spożywców, 5 spółdzielni mleczarskich, 1 spółdzielnia rolnicza - handlowa, 5 kas Stefczyka, 1 spółdzielnia rolnicza - handlowa, 5 kas Stefczyka, 1 spółdzielnia szewcka, czyli ogółem 33 spółdzielnie zrzeszające ponad 35000 członków.

Wszystkie te spółdzielnie powstały w okresie po 1920 roku. Spółdzielnie mleczarskie rozwijają się szczególnie w okolicach skomasowanych i zmeliorowanych, spółdzielnie zaś spożywców w większych ośrodkach wiejskich.

Na łące w pobliżu wsi Słize Podgrebelne znaleziono zwłoki Władysława Jefimika, mieszkańca wsi Podwielkie, gm. Kurylowie klej, który wracając z gościny pijany do domu jechał galopem i właśnie jadąc wypadł z wozu, zabijając się na miejscu.

We wsi Domatkanowice, gm. Kleck dwu letni synek rolnika Jana Salaty wpadł do dużego garnka z wrzącą wodą. W skutek

### Elektryfikacja przedmieść i zamierzenia inwestycyjne elektrowni miejskiej

Elektrownia miejska opracowała obecnie szczegółowy plan robót elektryfikacyjnych na terenie miasta. W roku bieżącym ma być przede wszystkim na większą wagę na przedmieściach, gdzie sytuacja pod względem oświetleniowym przedstawia się najgorzej. Wzmocnienie oświetlenia peryferij miasta w znacznym stopniu przyczyni się do poprawienia się stanu bezpieczeństwa w dzielnicach położonych od centrum.  
W roku bieżącym zostanie rozbudowana napowietrzna sieć elektryczna na następujących ulicach: Trakt Bołtupe — Jeruzolimka (1100 metrów), ul. Świetłana (300 m), Chocimska (400 m), Saska Kępa (800 m), zauł. Majowy (200 m), ul. Szwajcarska (300 m), zauł. II Rossa (200 m).  
Przewidziana jest również daleko idąca rozbudowa sieci elektrycznej na terenie Kolonii Kolejowej żarow-Górnej, jak i Dolnej, poza tym na Wilczej Łapie, oraz na terenach usąd-

pionych miastu przez kolej.  
Z innych inwestycji elektrowni na czoło wybija się budowa zapasowego kabla pod nurtem rz. Wilji. Przerzucenie tego kabla zapewni miastu stałą dostawę prądu i uniezależni śródmieście „od niespodzianek“ w wypadku popsucia się przewodów głównych.  
Koszt budowy kabla wyniesie 58500 zł.  
Poza tym elektrownia zamierza polepszyć i zwiększyć oświetlenie na różnych ulicach śródmieścia. W związku z przeprowadzaną już obecnie regulacją Placu Katedralnego ma on otrzymać całkiem nowe oryginalne oświetlenie, które zostanie w najbliższym czasie skomponowane przez czynniki fachowe elektrowni miejskiej.  
W najbliższym czasie kosztem 82700 złotych zostanie zakupionych 2500 liczników, w tym dość znaczna część na prąd gospodarczy.



### Bogactwa leśne Wołynia zaopatrują rynki całego świata

Dzięki dużym bogactwom leśnym, którymi dysponuje województwo wołyńskie, rozwija się tu pomyślnie przemysł drzewny, posiadający na Wołyniu szereg ośrodków, że wymienimy tylko chociażby zakłady drzewne Liceum Krzemienieckiego w Smydze, gdzie ostatnio zostało utworzone piękne i wzorowe osiedle robotnicze; — państwowe tartaki w Kłewanu i w prywatnych: w Orzwie, Kostopolu, Maniewiczach, Mokwinie, Małyńsku, Kłewanu i t. d.  
Istniejące na Wołyniu fabryki mebli w ciągu lat ostatnich znacznie ulepszyły swoją produkcję w postaci mebli szkolnych i biurowych, zaś tartaki wołyńskie przerabiają w ogromnych ilościach kłocę dębowe na deski, kantówki, fryzy, towary kolejowe t. p.

Wołyn eksportuje na rynki krajowe i w wielkich ilościach zaopatruje rynki zagraniczne głównie w uszlachetnione półfabrykaty drzewa dębowego i cenniejsze gatunki półfabrykatów z drzew liściastych.  
Zakłady Orzewskie pracują wyjątkowo na eksport zagranicę, wysyłając do wszystkich części świata dyktę (specjalność dykta cienka tak zw. samolotowa). Ożywienie na rynku drzewnym i nowe możliwości eksportu wyrobów drzewnych, jakie otwierają się przed Polską, wpłyną niewątpliwie na wzrost zainteresowania wołyńskim przemysłem drzewnym, co w znacznym stopniu przyczyni się do podniesienia stopy życiowej tut. ludności, żyjącej często w skrajnych warunkach materialnych.

### 9500 robotników z Wileńszczyzny wyjdzie w r. b. do Łotwy i Estonii

Stosownie do zawartych umów pomiędzy Rządami Polski, Łotwy i Estonii w roku bieżącym ma wyjechać z terenu województwa wileńskiego na sezonowe roboty rolne do Łotwy — 4.000 osób w tym kobiet 40% i do Estonii — 4.500 osób w tym 50% kobiet.  
Rekrutacja robotników do Estonii

została już ukończona, transporty za mają odjechać w dniach 15, 18, 21, 24 i 27 kwietnia rb.  
Rekrutacja do Łotwy trwa jeszcze obecnie w powiatach brasławskim, postawskim, wilejskim i święciańskim. Wyjazd zarekrutowanych robotników do Łotwy ma się odbyć w dniach 16, 19, 22, 24, 30 kwietnia i 2 maja.

### Prosimy o opłacenie prenumeraty za II kwartał i wyrównanie zaległości.

Formularz do opłacenia prenumeraty. Tytuł czasopisma: KURJER WILEŃSKI. Adres odbiorcy czasopisma: ...

**POKOJE**  
TANIE CZYSTE I CICHE  
W HOTELU ROYAL  
Warszawa Chmielna 51  
Dla pp. czytelników „Kurjera Wileńskiego“ 15% rebata

### O walec małego ruchu granicznego na pograniczu polsko-litewskim

W związku z rozpoczynającym się sezonem wiosennym robót rolnych przez kilkunastu dniami otwartym został t. zw. mały ruch graniczny na pograniczu polsko-litewskim.  
Na podstawie doraźnie wydanych przepustek miejscowi rolnicy będą mogli przekraczać granicę, tak, jak to miało miejsce w latach ubiegłych.

### Plac Marszałka Piłsudskiego zostanie wreszcie uporządkowany

Jak się dowiadujemy, Magistrat zamierza jeszcze w ciągu lata roku bież. przystąpić do gruntownego uporządkowania Placu Marszałka Piłsudskiego.  
Uporządkowanie, tego placu nie mówiąc już o jego regulacji, jest jedną z najbardziej palących inwestycji, chociażby ze względu na duże zaniechanie i centralne usytuowanie tego placu.

# KRONIKA

KWIECIEŃ  
18  
Wtorek

Dziś: Apoloniusza  
Jutro: Tymona M.

Wschód słońca — g. 4 m. 14  
Zachód słońca — g. 6 m. 25

Opiszenia Zakładu Meteorologii USB  
w Wilnie dn. 17.IV. 1939 r.

Ciśnienie 754  
Temperatura średnia + 8  
Temperatura najwyższa + 12  
Temperatura najniższa + 6  
Opad śniegu  
Wiatr: porywisty zachodni  
Tendencja barom.: wzrost ciśnienia  
Uwagi: pochmurno, przelotne deszcze.

## KRONIKA HISTORYCZNA:

1574. Ucieczka z Polski Henryka Walezego.  
1815. Klęska Napoleona pod Waterloo.  
1831. Dwernicki zwycięża Rosjan pod Boremem.  
1884. Pogrzeb Kraszewskiego w Krakowie.

## WILEŃSKA

### DYŻURY APTEK:

Dziś w nocy dyżurują następujące apteki: Nałęcz (Jagiellońska 1); S.ów Augustowski (Kijowska 2); Romeckiego i Żelańca (Wileńska 8); Frumkinów (Niemiecka 23); Roskowskiego (Kalwaryjska 31).

Ponadto stale dyżurują apteki: Paka (Antokolska 42); Szantura (Legionów 10); Zajackowskiego (Witoldowa 22).

## ZE ZWIĄZKÓW I STOWARZYSZEŃ

Organizacja Przystosowania Wojskowego Kobiet zawiadamia, że kurs przystosowania do obrony kraju został przeniesiony z Osrobramskiej 19 m. 9 do sali Kasyna Podoficerskiego przy ul. Mickiewicza 11. Wykłady rozpoczną się 18 bm. o godz. 17,30.

Ogólne zebranie członków Związku Pracy Obywatelskiej Kobiet w Wilnie odbędzie się 20 kwietnia rb. (czwartek) o g. 7 wieczorem punktualnie, w lokalu Związku przy Jagiellońskiej Nr 3/5 m. 3.

Zebrawanie poświęcone będzie sprawie wyborów do samorządu.

Po zebraniu herbatka. Wszystkie członkinie ZPOK proszone są o jak najliczniejszą przybycie.

364 Środa literacka. W związku z rocznicą wyzwolenia Wilna w dniu 19 kwietnia rb. odbędzie się wieczór poświęcony Wilnie w dniu 19 kwietnia rb. odbędzie się wieczór poświęcony Wilnie i ziemi wileńskiej. W wieczorze tym wystąpią laureatki konkursu księgarń św. Wojciecha — pp. Zofia Bobdabowiczowa i Eugenia Kobylńska. Regionalne pieśni odśpiewa p. Wanda Biszewska.

## RÓŻNE.

Podwieczorek przy mikrofonie. Staraniem Koła Przyjaciół Harcerstwa w Wilnie przy łaskawym współudziale Polskiego Radia i artystów scen wileńskich dn. 23 kwietnia o godz. 17 (5 p. p.) w Salonach Kasyna Garnizonowego odbędzie się „podwieczorek przy mikrofonie”. Całkowity dochód z podwieczorku przeznaczony zostanie na harcerskie obozy letnie. Z uwagi na audycję radiową nadawaną na całą Polskę, Komitet Organizacyjny uprzejmie prosi o wcześniejsze zajmowanie miejsc na sali.

Kurs dla kierowników i wychowawców kolonii letnich pod kierunkiem prof. dr. Władysława Bujaka odbędzie się od dn. 25.IV do 6.V rb. w sali Centralnej Pracowni Przyrodniczej przy ul. Zawalnej nr 5.

Nadto słuchaczy obowiązują tygodniowa praktyka w zakładach opiekuńczych.

Podania o przyjęcie na „Kurs” przyjmowane są w Urzędzie Wojewódzkim — pokój nr 17 w godzinach pracy od 10—12.

Pokaz gospodarczy Liceum Gospodarczego ZPK zawiadamia, że we wtorek dnia 18 bm. o godz. 17 w lokalu szkoły przy ulicy Bazyliańskiej 2—17 odbędzie się pokaz: Po trawy z sera białego (budyń, kotlety, legumina, krem itp.).

Wstęp na pokrycie kosztów produktów 1 zł. Dla członków ZPOK 75 gr.

## NOWOGRODZKA

1.425 zł. 55 gr. Wojewódzki Społeczny Komitet Radiofonizacji Kraju w Nowogrodzie, zebrał dotychczas na radiofonizację szkół powszechnych im. Marszałka Józefa Piłsudskiego kwotę 1.425 zł. 55 gr. Ofiary na radiofonizację napływają w dalszym ciągu.

Albo — albo. Zarząd Miejski w Nowogrodzie wezwał wszystkich właścicieli nieruchomości i pełnomocników do zapoznania się w sprawie przeciwpożarowej, zdolnej do natychmiastowego użytku. W przeciwnym razie stosowane będą surowe kary.

Ponieważ w praktyce zarządzenia te nie dotyczą w Nowogrodzie członków Stowarzyszenia Ochotniczej Straży Pożarnej, która swych członków bierze w specjalną opiekę, nie odmawiając zresztą nikomu swej pomocy — pozostają dla właścicieli domów dwie alternatywy, albo wybudować własną remizę strażacką i zaopatrzyć w bosaki, beczki i wodę itp., albo zapisać się na członka

# Min. Zyndram Kościałkowski na zebraniu w lokalu Zw. Oficerów Rezerwy

Celem wzięcia udziału w uroczystości 20-lecia wyzwolenia Wilna, Zarząd Koła Związku Peowiaków wyznacza zbiórki wszystkich członków w lokalu Federacji (Sw. Anny 2) 19 bm. o godz. 8, skąd nastąpi wycieczka na nabożeństwo do Ostrej Bramy.

Jednocześnie Zarząd powiadamia, że w tymże dniu o godz. 19 w lokalu Związku Oficerów Rezerwy (Orzeszkowej 11) odbędzie się zebranie informacyjne, które zaszczyli swą obecnością pan minister Zyndram-Kościałkowski. Stawiennictwo obowiązkowe.

## Wybory samorządowe

Wybory samorządowe w woj. nowogrodzkim są na ukończeniu. Dotychczas odbyły się wybory w 85 gminach wiejskich (zarządzone w 86 gminach). Frekwencja 74% głosujących, wybrano 1.600 radnych. Wybory w

miastach zostały ukończone w Klecku, Lachowiczach, Nieświeżu i Stołpcach. W Lidzie, Stonimie i Wołożynie — odbyły się wczoraj, dnia 17 bm. w Zdzięciole zaś dnia 23 bm. odbędą się dopiero.

## Pierwsza burza wiosenna

Wieczorem ubiegłej soboty nad obszarem powiatu dziśnieńskiego przeszła pierwsza wiosenna burza połączona z grzmotami i deszczem.

Po burzy nastąpiło znaczne ocieplenie się temperatury.

\*\*\*

Nad Nowogrodzyczną przeszła pierwsza

burza z piorunami w czasie której spadł ulewny deszcz. We wsiach Podlesie i Kamionka gm. lachowickiej, pow. baranowickiego od uderzeń piorunów wybuchły pożary na szczęście niewielkie. Spalił się bowiem tylko jeden dom mieszkalny i stodoła. Pożary ugasiła miejscowa ludność.

## Odnaczenie zagraniczne polskiej firmy

Na wystawie Międzynarodowej w Salonikach, trwającej od 11 września do 2 października 1938 r. Komitet Wystawy przyznał Mokotowskiej Fabryce Chemiczno - Farmaceutycznej Adolf Gasecki i Synowie Sp. Akc. w

Warszawie przy ul. Belgijskiej 7 (Oddział w Pruszkowie), najwyższe odznaczenie „Grand Prix” w uznaniu zasług położonych na polu przemysłu chemicznego - farmaceutycznego.

## Pociąg najechał na furmankę

15 bm. na szlaku Piaterów — Sienietyce na przejeździe strzeżonym, pociąg towarowy najechał na przejeżdżającą furmankę

Bazylego Bartoszuca, ze wsi Ostromęczyn, pow. Siedce. Poza koniem, który został okaleczony, nikt z jadących nie ucierpiał.

knął się z domu i powiesił się na drzewie w polu.

## WOŁYŃSKA

Krzemieńce odrzyma wodociągi.

W związku z budową sieci wodociągowej w Krzemieńcu, zarząd miejski przystąpi w najbliższym czasie do instalacji dwu ogromnych zbiorników wodnych na górze Bonie i Dziewiczej, skąd, jako z najwyższych szczytów krzemienieckich, osiągnięto się największe ciśnienie. Równocześnie rozpoczęta zostanie budowa stacji pomp

Zagadkowa śmierć umysłowo chorego w studni. W kolonii Kołowecka pod Równem przed kilkoma dniami zaginął mieszkający samotnie 36 letni Dymitr Lysak, cierpiący na chorobę umysłową.

Po kilkudniowych poszukiwaniach zwłoki Lysaka znalezione przypadkowo w jego własnej studni, znajdujące się już w częściowym stanie rozkładu. Po wydobyciu stwierdzono, że ręce Lysaka są związane sznurem i przymocowane do tułowia. Sposób wiązania nasuwa przypuszczenie, że denat najpierw się związał, a nast. skoczył do studni, chociaż, nie wykluczono, jest fakt, że mógł to uczynić osoby trzecie, którym z różnych względów mogło zależeć na śmierci Lysaka.

## POLESKA

Duchowieństwo na FON i Pożyczkę Lotniczą. J. E. ks. biskup Kazimierz Bukraba złożył ofiarę na F. O. N. w kwocie 500 zł. Kuria decyzyjnie pińska wzięła udział w subskrypcji Pożyczki Lotniczej na sumę 9000 zł.

Pokłose świąteczne w szpitalu powiatowym. Do szpitala powiatowego w Pińsku przywieziono w stanie ciężkim m-ca wsi Nowosiele M. Piłocińska m-ców wsi Chomiczewo St. Guzko i St. Truszeko i m-ca wsi Wólka B. Kierznowskiego. — ofiary bójek świątecznych.

Robotnicy dubieńscy przed wyborami do rady miejskiej. Wyznaczone na maj wybory do rady miejskiej w Dubinie wywołały żywe zainteresowanie wśród społeczeństwa.

# RADIO

WTOREK, dnia 18.IV. 1939 r.

6,56 Pieśń por. 7,00 Dziennik por. 7,15 Muzyka z płyt. 8,00 Audycja dla szkół. 8,10 Program na dzisiaj. 8,15 Muzyka por. 8,50 „Udział kobiet w walkach o wyzwolenie Wilna” — pog. Eugenia Kobylńskiej. 9,00—11,00 Przerwa. 11,00 Audycja dla szkół. 11,25 Kompozytorzy w roli wykonawców. 11,57 Sygnał czasu i hejnał. 12,03 Audycja południowa. 13,00 Wiadomości z miasta i prowincji. 13,05 „Świadomie wielkich dni” reportaż W. Lachowicza. 13,15 Baśnie starożytne. 14,00—15,00 Przerwa. 15,00 Wyobraźnia — pogadanka Starego Doktora dla młodzieży. 15,15 Muzyka z płyt. 15,30 Muzyka obiadowa. 16,00 Dziennik popołudniowy. 16,08 Wiadomości gospodarcze. 16,20 Przegląd aktualności finansowo-gospodarczych. 16,30 Utwory klarnetowe w wyk. A. Makowskiego. 16,45 „Safari” — reportaż z Polskiej Wyprawy Badawczej do Afryki Środkowej. 17,00 Koncert Dawnej Muzyki Polskiej. 18,00 Srebetki sportowców. 18,05 Piosenki w wyk. Stanisława Piaseckiego. 18,20 „Na pozółkach kartach kalendarza” — gawęda P. Wiszniewskiego. 18,30 Audycja dla robotników. 19,00 Budujemy silne lotnictwo. 19,20 Koncert rozrywkowy. 20,35 Audycja informacyjna. 21,00 Koncert symfoniczny. 22,00 Wiedza i książka: Z najnowszej literatury o odbudowie Państwa Polskiego. 22,15 Reznicek: Kwartet 6-moll. 22,55 Rezerwa programowa. 23,00 Ostatnie wiadomości i komunikaty. 23,05 Zakończenie programu.

## Rozgłośnia Baranowicka

WTOREK, dnia 18.IV.1939 r.

6,57 Pieśń poranna. 8,10 Nasz program i wiadomości dla naszej wsi. 8,20 Koncert poranny. 11,25 Piosenki w wykonaniu Dulsio Gianni i Tito Schiply. 14,00 „Dwudziesta rocznica zajęcia Nowogrodka przez wojska polskie” a) Piosenki i marsze wojskowe w wykonaniu orkiestry dętej, baranowickiego pułku piechoty pod dyr. kpt. Jana Kiernowicza, b) „Zajęcie Nowogrodka przez wojska polskie” — pogadankę wygłosi kpt. Alfred Kruczyński. (w przerwie około godz. 14,20—14,30 „Wiadomości z naszych stron”). 15,15 Skrzynka ogłoszeń — dr Marian Stepowski. 18,00 „Porady rolnicze” — T. Kulakowski. 22,55 Rezerwa programowa. 23,05 Zakończenie programu.

# TEATR I MUZYKA

## TEATR MIEJSKI NA POHULANCE.

„BOGOBURCY” — na przedstawieniu wieczornym o godz. 18. Dziś, we wtorek dn. 18 kwietnia o godz. (6 wiecz.) powtórzenie wielce interesującej sztuki Jerzego Ostrowskiego pt. „BOGOBURCY” w reżyserii dyr. Kielanowskiego. Utwór ten wyróżniony na konkursie dramatycznym PAL — porusza tak aktualny i zasadniczy problem współczesnego życia społeczeństwa i pojedynczego człowieka jakim jest potrzeba wiary w Boga. Udział biorą pp.: W. Szczepanica, Z. Blichewicz, A. Czaplński, W. Ilcewicz, S. Jaśkiewicz, S. Marjka, W. Lasoń, A. Łodziński, Z. Nowosad, K. Puchniński, L. Talariski, L. Wołkajko, W. Zastrzeżyński, A. Żuliński. Oprawa dekoracyjna — Wiesław Makojnik. Ceny popularne.

Jutro, w środę dn. 19.IV o godz. 20 „Bogoburcy”.

## TEATR MUZYCZNY „LUTNIA”.

Dzisiejszy recital W. Małcużyńskiego wystąpi z recitalem własnym, na którym odegra utwory Chopina, Bacha, Beethovena, Liszta i in. Zapowiedź recitalu laureata konkursu im. Chopina, który w tak krótkim czasie zarówno w kraju, jak i za granicą zdobył sławę jednego z najlepszych polskich pianistów, wzbudziła zrozumiałe zainteresowanie. Dochód przeznaczony na żeglarskie obozy harcerskie. Uczęca się młodzież kołczyńska ze specjalnych zniżek.

Jutrzejšia op. „Marica” z Kuleczyką i Dembowskim. Korzystając z gościnny w Wilnie Kazimierza Dembowskiego jutro na raz tylko jeden wznowiona będzie operetka „Marica” z J. Kuleczyką w partii tytułowej oraz K. Dembowskim w partii tenorowej. Artyści wymienieni zaliczają te partie do swych najlepszych, w pozostałych zaś rolach wystąpią najlepsze siły teatru z B. Halimską i K. Wyrwicz-Wichrowskim na czele.

Pięćlorażki warszawskie, zachęcone tym niebawym powodzeniem z jakim spotkały się ich występy w Wilnie w piątek dają swój wieczór pożegnany o identycznym programie pt. „Coś wisi w powietrzu”. Udział biorą L. Żelichowska, I. Andrzejewska, K. Krukowska, E. Gierasziński, K. Korwin Pawłowski.

**Teatr muzyczny „LUTNIA”**

Dziś o g. 8,15 wiecz.

**Recital fortepianowy  
W. Małcużyńskiego**

**GRUZLICA  
PŁUC**

jest nieubłagana i corocznie, nie robiąc różnicy dla pici, wieku i stanu pociąga bardzo wiele ofiar. Przy zwalczaniu chorób płucnych, bronchitów, grypy, uporczywego męczącego kaszlu i t. p. stosuj p. p. Lekarstwo „Balsam Trikolian — Age” który ułatwiający wydzielanie się płucnicy, usuwa kaszel, wzmacnia organizm i samopoczucie chorego. Sprzedają apteki.

**Teatr m. NA POHULANCE**  
Dziś o godz 6 wiecz.  
**BOGOBURCY**  
Ceny popularne

**Spółdzielnia Rolniczo-Handlowa  
„Zjednoczeni Rolnicy”**

Baranowicze, ul. Wileńska 16 (róg Senatorskiej).

**SKŁADY ZBOŻOWE — ul. Szosowa 220.  
ELEWATOR ZBOŻOWY**

zakupuje: w każdej ilości wszelkie zboża i ziemniaki, jak: żyto, owies, jęczmień, grykę, peluszkę, wykę, siemię lniane, ziemniaki (kartofle), groch, słomę, siano i inne, placąc najwyższe ceny.

dostarcza: wszelkie nasiona warzywne, pastewne, kwiatowe i zboż siewnych, drzewka owocowe, wszelkie maszyny i narzędzia rolnicze, jak: pługi, brony sprężynowe i polowe, kultywatory, siewniki, wialnie, sieczkarnie, młocarnie, kłosały, żniwiarki, kosiarzyki oraz części do nich.

Prowadzi sprzedaż cementu, wapna i innych materiałów budowlanych, jak: gwoździe, blacha, różne papy bitumiczne i zwykłe oraz różnego rodzaju galanteria rolnicza, jak: widły, łopaty, grabie, kosy itd. **Załatwia prędko i akuralnie**

**Składajcie ofiary na FON**

**PAN**

Dziś!

# STUDENT Z OXFORDU

W roli głównej

## ROBERT TAYLOR

Piękny kolorowy nadprogram

**HELIOS** Nieodwołalnie ostatni dzień „Skradzione życie” — Elżbieta Bergner

JUTRO PREMIERA. Największa atrakcja doby obecnej. Panika na morzu

**Panika** Mówiony i śpiewany w 3-ach językach. Pierre Fresnay, Rolf Vanka, Kim Paddock, Nadine Vogel. Film o akcentach mocniejszych niż „Towarzysze broni”. Najsilniejszy węzeł braterstwa narodów.

Reprezentacyjne kino „CASINO” Początek o g. 4-ej

Ulubienica milionów **Deanne DURBIN** w najlepszym jej filmie **„PANNY NA WYDANIU”**

Chrześcijańskie kino Gigantryczne arcydzieło prod. polskiej wg st. pow. K. Nordena

**SWIATOWID** „Moi rodzice rozwodzą się”

W rolach głównych: Gorczyńska, Andrzejewska, Junosza-Stępowski, Brodniewicz i in. Początki seansów o godz. 4-ej, w święta o godz. 1-ej

**MARS** Ostatni dzień „Prawo profesora Lindsaya”

Następny program Największe komedie świata **Bracia MARX** w najnowszej i najlepszej komedii p. t. **„PANIKA W HOTELU”**

KINO Dziś. Najwybitniejsza aktorka świata **Bette Davis** w swojej kreacji w filmie

Rodziny Kolejowej **ZNICZ „JEZEBEL”**

Wiwulskiego 2 Nadprogram: DODATKI. Początek o g. 4-ej, w niedz. i sw. o g. 2-ej

**OGNISSKO** Dziś Wspaniała operetka filmowa **TYLKO TY!**

W rolach głównych: Hortensja Raky, Iwan Petrowicz, Georg Aleksander Rewelacyjna treść! Kaskady humoru! Przebojowe melodie!

Nadprogram: UROZMAICONE DODATKI. Pocz. seans. o 4-ej, w niedz. i św. o 2-ej.

**LOKALE**

Do wynajęcia piekarnia i cukiernia. Wiadomość — Nowogródzka 28 m. 3.

Potrzebny lokal, składający się z 13—16 dużych pokoi pod biuro. Zgłoszenia do Administracji „K. W.”.

EMERYT samotny, zamieszkuje, poszukuje pokoju umeblowanego z śniadaniem do 45 złotych miesięcznie. Zgłoszenia: „Kurjer Wileński” pod „Podhakanin”.

DO WYNAJĘCIA 1 lub 2 pokoi z meblami w centrum miasta — ul. Ofiarna 4—1 w godz. 11—12 i 4—6.

3 POKOJOWE mieszkanie ze wszystkimi wygodami do wynajęcia. Ofiarna 4.

3 POKOJOWE mieszkanie ze wszystkimi wygodami do wynajęcia. Krakowska 51.

DO WYNAJĘCIA lokale dla instytucji. System korytarzowy. Sale, Garaże, Składowca, Stajnia. Oddzielne podwórze. Portowa 28 (obok Sądu). Dowiedzieć się u dozorczy od 4—6 g. po poł.

DUŻY LOKAL osobniak, skanalizowany nadający się pod jakąkolwiek fabrykę lub przedsiębiorstwo do wynajęcia natychmiast w pobliżu placu Ostrobramskiego przy ul. Nikodema 6. Dozorca wskaze.

**Handel i Przemysł**

Modne PŁASZCZE, SUKNIE, kurzewce, peleryny, bluzki, spodniczki, szlafroki, pijamy W. NOWICKI Wilno, Wielka 30. Nowości sezonowe.

GUSTOWNE KOSZULE, KRAWATY, pianny, bonzurki — W. NOWICKI, Wilno, ul. Wielka 30. Płaszczki, kurzewce. Własna wytwórnia obuwia.

SKÓRY surowe wszystkie skupujemy. FUTRA wszelkie dostarczamy — naprawiamy — modernizujemy. garbujemy — farbujemy. Prowincja poczta. Ilustr. Katalogi 32, str. 25 gr. znaczkami. Przedstawiciele — skupujących — poszukujemy. Polska Centrala Skór i Futr Sp. z o. o. w Poznaniu, Focha 27.

**Nauka i Wychowanie**

POMOC W NAUCE i przygotowanie do egzaminów w zakresie wszystkich klas gimnazjum i liceum. Oplata niska. Suwalska 7—4 (koło ul. M. Pohulanka), godz. 2—4.

STUDENT USB — korepetytor z długoletnią praktyką udziela pomocy w nauce w zakresie gimnazjum i liceum ogólnokształcącego. Specjalność przedmioty humanistyczne i nauka pisania wypracowań. Zgłoszenia do Administracji „K. W.” pod „Humanista”.

B. STUDENT USB przyjmie jakąś pracę umysłową za minimalnym wynagrodzeniem. Może być na wyjazd. Łaskawe zgłoszenia do Administracji „Kurjera Wileńskiego” pod „Poszukujący”.

ABSOLWENT humanistyki USB udziela korepetycji w zakresie gimnazjum i liceum. Specjalność przedmioty humanistyczne. Zgłoszenia kierować do Adm. „Kurjera Wileńskiego” pod „Humanista”.

STUDENT U. S. B. przygotowuje fachowo do egzaminu wstępnego do gimnazjum. Dowiedzieć się w adm. Kur. Wil.

**Przetarg**

Dnia 25 kwietnia 1939 roku o godz. 12 w kancelarii Państwowego Szpitala Psychiatrycznego w Wilnie, przy ul. Letniej 5 odbędzie się przetarg na dostawę materiałów bieliźnianych i ubraniowych na rok budż. 1939/40.

Oferty w nieprzejętych i zalakowanych kopertach, jak również wadnym w wysokości zł 300 — winny być złożone w kancelarii szpitala do godz. 12 rano dnia 24 kwietnia 1939 r.

Warunki oraz bliższe szczegóły jak również wykaz mających być dostarczonych materiałów bieliźnianych i ubraniowych do przejścia w kancelarii szpitala w dni urzędowe od godz. 10 do 12.

Dostawę obowiązuje znajomość Dziennika Ustaw RP Nr 13 z dnia 29.1.1939 r., poz. 92.

Dyrekcja Szpitala zastrzega sobie wolny wybór oferenta.

p. o. Dyrektor Szpitala (—) Dr Witke.

**LEKARZE**

DR MED. JANINA **Piotrowicz Jurczenkova** ordynator szpitala Sawcz. Choroby skórne, weneryczne i kobiece ul. Jagiellońska 16 m. 6, tel. 18-66. Przyjmuje od 6 do 7 wiecz.

DOKTOR MEL. **J. Anforowicz-Szczebanowa** choroby skórne, weneryczne, kołtace. Przyjmuje w go... 8—9, 12—1 i 4—7. Zamkowa 3 m. 9.

DOKTOR MED. **Zygmunt Kudrewicz** choroby weneryczne, skórne, moczopłciowe ul. Zamkowa 15, tel. 19-60. Przyjmuje w godz. od 8—1 i od 3—

DOKTOR **M. Zaurman** Chor. weneryczne, skórne i moczopłciowe Szopena 3, tel. 20-74. Przyjmuje 12—2 i 4—8.

DOKTOR **Blumowicz** choroby weneryczne, skórne i moczopłciowe ul. Wielka 21, tel. 921. Przyjmuje od godz. 9—13 i 3—8.

DOKTOR **Zeldowiczowa** Choroby kobiece, skórne, weneryczne, narządów moczowych od godz. 12—2 i 4—7, ul. Wileńska Nr 28 m. 3, tel. 277.

DOKTOR **Watson** Choroby skórne, weneryczne i moczopłciowe Wileńska 7, tel. 10-67. Przyjmuje od godz. 10—12 i 5—8 wiecz.

DOKTOR **A. Libo** Choroby nosa, uszu i gardła Mała Pohulanka 3, tel. 5-99. Godz. przyjęć 8—11 i 3—5.

DOKTOR **Rykind** Choroby uszu, nosa, gardła i krtani Niemiecka 3, tel. 29-69. Przyjmuje: 9—12 i 4—7.

DR MEDYCYNY **Sztejnhauser** Choroby skórne i weneryczne. Zamkowa 18, wejście od zauł. Św. Michałskiego. Godziny przyjęć 12—2 i 4—8. Tel. 25-25.

DOKTOR MEDYCYNY **A. Cymbler** Choroby weneryczne, syfiliś, skórne i moczopłciowe ul. Mickiewicza 12 (róg Tatarskiej), tel. 15-64. Przyjmuje od godz. 8—2 i 5—8.

DR MED. **M. Gordon** choroby wewnętrzne przeprowadził się na ul. Zawalną 22, przyjmuje od 4—6, tel. 23-01.

DOKTOR **M. SWIDA** przeprowadził się Mickiewicza 22 m. 1.

**PRACA**

Rządca z długoletnią praktyką poszukuje posady. Wiadomość: Niemenczyn, Czerwony Dwór — Giacz.

POTRZEBNI zaraz na wieś nauczyciel emeryt i pielęgniarz. Wiek od 50 do 60 lat. Adres: ul. Moniuszki 15 m. 2 od g. 10 do 11.

POTRZEBNE panienki do baletu od lat 18, podczas nauki dom, mieszkanie i utrzymanie bezpłatnie. Zgłaszać się — ul. Bisk. Bandurskiego, hotel Ermitaż pokój 5 do k.

BONA do dzieci z językiem francuskim i szcymiem przyjmie posadę od 15 kwietnia lub 1 maja. Adres: ul. Bosackowa 3 m. 8.

ELEKTROMECHANIK koncesjonowany Fabryzowski Tadeusz, ul. Zarzeczce 10/11. Urządzenia: instalacje elektryczne, oświetlenia, siły, dzwonków, naprawy motorów i aparatów. Prace wykonuje z fachową dokładnością, ceny niskie.

KRAWCOWA poszukuje pracy w pracowni lub na dom, ul. Moczetowa 2—3.

SIOSTRA-plegionarka (b. studentka medycyny). Zastrzyki, bańki, masaże, pijawki, kateteryzacja. Wilno, ulica Portowa 6 m. 1 wejście frontowe drugie piętro — Kremiowa.

EKONOM z długoletnią praktyką, ze świadectwami poszukuje pracy. Wilno, ul. Nadleśna 25 m. 1.

**AKUSZERKI**

AKUSZERKA **Maria Laknerowa** przyjmuje od godz. 9 rano do godz. 7 wiecz — ul. Jakuba Jasińskiego 1 a — róg ul. 3-go Maja obok Sądu.

AKUSZERKA **M. Brzezina** masaż leczniczy i elektryczny. Ul. Grodzka Nr. 27 (Zwierzyniec).

AKUSZERKA **Smiałowska** oraz Gabinet Kosmetyczny, odmładzanie cery, usuwanie zmarszczek, wargów, piegów, brodawek, łupieżu, usuwanie tłuszczu z bioder i brzucha, kremy odmiłzające, wanny elektryczne, elektryzacja. Ceny przystępne. Porady bezpłatne. Zamkowa 26 m. 6.

**RÓŻNE**

DZIERZAWCA BUFETU Klubu Urzęd. Państw. w Szczuczynie do odstąpienia. Warunki do omówienia. Kolesińska, Szczuczyn Nowogr. Mickiewicza 12.

ZA WKŁAD 5000 do powiat. hurtowni kolonialnej miesięcznie 200. Oferty: „Współpraca” 9/6/39.

ZGUBIONO dn. 15.IV w nocy srebrnego listu z dorozki Zwierzyniecki Most, Mickiewicza, Wileńska, Zygmuntońska. Uczciwemu znalazcy wynagrodzenie duże. Zygmuntońska 12 m. 2.

SKRADZIONĄ książkę zakupu Nr 29 wydaną przez Mon. Tytoniowy w Wilnie na imię Zw. Inw. W. Polskich sklepu Dobra Rada Nr 1, unieważnia się.

OGRÓD owocowy (100 drzew i 100 krzewów) do wyczerzawienia ul. Subocz 41—1.

DNIA 13 KWIEŹNIA zginął mały czarny piesek sierść długa, podgardle białe. Za odprawienie lub wskazania gdzie on jest dam wynagrodzenie. Mała Pohulanka 11 m. 9.

ZWYCIĘŻYSZ!! Znając swój osobisty horoskop — zdobędziesz pożądaną miłość. Do brobit przyniesie Ci szczęśliwy numer losu. Nadeślij datę urodzenia. Znaczków nie załączaj. Adresować: Womouth, Kraków, Straszewskiego 25.

WIOSNA NAKAZUJE zamienić zużyta garderobę na pierwszorzędne nowe materiały bielskie. Zgłaszamy się na telefoniczne wezwanie. Dzwonić tel. 7-22, godz. 10—2 i 4—6.

PRZY WYRZUTACH skórnych, czerwoności skóry, liszajach stosuje się Sok Łupianu Magistra Góbieca. Sprzedaż: Apteki, Skład Główny — Warszawa, Miodowa 14.

PRZY CIERPIENIACH wątroby, żółtaczki, kiszek, nerek, stosuje się Sok Świętojańskiego Ziela, Magistra Edwarda Góbieca. Sprzedaż Apteki. Skład Główny Warszawa — Miodowa 14.

„KREM REGENERACYJNY“ usuwa — zapobiega wszelkie wady skóry. Utrzymuje cerę — gładką w młodzieńczej piękności — gładką, miękką elastyczną. Tuba 1,50—3,00. Magister Grabowski, Warszawa, 3 Maja 2. Składy Apteczne: Chartynowicza, Mickiewicza 7, Kudrewicza, Mickiewicza 28. Pruzana, Mickiewicza 15. Narbutta, Świętojańska 11.

NIE ZAŁĄCZAC znaczków. Studio Med. i. Astro-Grafologiczne „Paldini” wybierze Ci szczęśliwy numer (liczby) Da Ci klucz do Nowego Życia, dobrobytu. Nadeślij zaraz datę urodzenia. Adresować: Studio „Paldini”, Kraków, Tomasz, skrytka 652.

DAJEMY MOŻNOŚĆ zamienić zużyta garderobę męską na wiosenne bielskie materiały. Zgłaszamy się na telefoniczne wezwanie. Dzwonić 7-22 godz. 10—12 i 6—7.

**Nieświeskie**

Komunalna Kasa Oszczędności pow. nieświeskiego w Nieświeżu, przyjmuje wkłady od 1 złotego.

CHRZESCJANSKI BANK LUDOWY w Nieświeżu jest najstarszą instytucją kredytową w powiecie. Wydaje pożyczki członkom, przyjmuje wkłady od 1 złotego.

Powiatowa Spółdzielnia Rolniczo-Handlowa z odpow. udziałami w Nieświeżu, tel. 99, działa: w Klecku i Snowie. Zakupuje; wszelkie ziemiopłody — trzodę chlewną — bydło. Sprzedaje: maszyny i narzędzia rolnicze — nawozy sztuczne — artykuły — budowlane.

Jan Gledroy-Juraha — „Warszawianka”. Nieśwież, ul. Wileńska 34. Sprzedaż owoców południowych i delikatesów.

**Kupno i sprzedaż**

Sprzedaje się k-włarnia z całkowitym urządzeniem, punkt bardzo dobry. Adres w Adm. „K. W.”.

SPRZEDAJĄ się magły w dobrym stanie niedrogo. Oglądać można: ul. Zwirowa Górska 15.

Sprzedam sklep spożywczy zaraz — Tomasz Zana 5.

FOLWARK sprzedam, ładnie położony w obrębie Wilna — 8 ha, las, park, sad, budynki nowe. Kalwaryjska 12 m. 5, godz. 4—6 wiecz.

DZIAŁKA budowlana na Antokolu (ul. Bystrzycka róg zauł. Bystrzyckiego) 1676 mtr kw. do sprzedania niedrogo. Informacje ul. Zarzeczna 21 m. 7.

SPRZEDAM sklep z urządzeniem lub bez nadający się pod owocarnię, mleczarnię, drogerię, spożywczy itp. — ul. Mickiewicza 30 m. 7.

SPRZEDAM 1—2 działki z domem na Antokolskim wzgórzu przy ul. Topolowej. Wiadomość Clarz. Bank Mickiewicza 1 inż. Cywiński godz. 5—7 pp.

OKAZYJNIE do sprzedania motocykl na gazie marki Harley-Dawson 500 cm, po gruntownym remoncie. Pełne wyposażenie. Dowiedzieć się w firmie: Karaś i Rożnowski, Baranowice.

Samochód karetka D.K.W. model 38 r. w b. dobrym stanie do sprzedania — Wileńska 10, skład broni, tel. 22-02.

FORTEPIAN mały, firmy „Duderichs” w b. dobrym stanie sprzedam okazjnie niedrogo. Krakowska 37.

PIANINA, FORTEPIANY okazjnie, słynnych fabryk: „Blüthner”, „Becker”, „Müllbacher” i in. sprzedaje na raty z długoletnią gwarancją N. KREMER, ul. Niemiecka 19 (wejście w bramie).

DO SPRZEDANIA działka budowlana o powierzchni od 800 do 1200 m. kw. Ładne położenie. Ziemia ogrodowa. Ceny przystępne. Informacje: ul. Sołtaniska 26 (koło Zwierzynca) Bujwid codziennie od godz. 4 do 6 p. p.

NAJMODNIEJSZE firanki, obrusy, serwety ręcznej pracy kupisz najtaniej w firmie „Huculszczyzna”, Niemiecka 2. Uwaga: na dogodnie raty.

PLAC DO SPRZEDANIA 940 m. kw., ul. Jasna 34—4 na Zwierzynku.

ZEBY SZTUCZNE kupuje L. Minkier — Wileńska 21 m. 1.

**LETNISKA**

— LETNISKO pod Wilnem — nad brzegiem Wilenki plaża, las sosnowy, dom 5 pokojowy z werandami. Wiadomość — Królewska 5 m. 23 od g. 3 do 5.

**Matrymonialne**

KAWALER, lat 27, wysoki, zarabia do 300 zł miesięcznie, nauczyciel-współpracownik czasopism, ukończył Wyższy Kurs Nauczycielski, pozna najchętniej właściciela gospodarstwa rolnego lub nauczyciela. Cel matrymonialny. Szczegółowe nieanonimowe zgłoszenia do Adm. „K. W.” pod „Dyskretny”.

ZDECYDOWANY, szlachetnego charakteru, znajdzie miłą, sympatyczną, kultu alną towarzyszkę życia w 28-letniej, posiadającej 18-miesięczną córeczkę i 7 tys. posag. Zgłosz. do „Kurjera Wileńskiego” sub. „Zdecydowany”.

WDOWA lat 32, bezdzietna, reprezentacyjna, inteligentna (2 lata polonistyki), właścicielka większego sklepu galanterijnego na prowincji i domu własnego pozna pana do lat 40, najchętniej emeryta wojskowego. — Cel matrymonialny. Zgłosz do Adm. „K. W.” dla „Wandy”.

**Stółpeckie**

SPÓŁDZIELNIA ROLNICZO-HANDLOWA w Stółpecku, Plac Kościelny 2 tel. 71 Sprzedaje: nawozy sztuczne, maszyny, narzędzia rolnicze i galanterię żelazną, artykuły spożywcze, i koloni. lne, nasiona zbóż, materiały opałowe i budowlane, mebl. oraz prowadzi komisową hurtownię soli. Skupuje: — zboże wszelkie — oraz trzodę chlewną.

KOMUNALNA KASA OSZCZĘDNOŚCI pow. stółpeckiego w Stółpecku (ul. Piłsudskiego 8) istnieje c. roku 1924. Wkłady oszczędnościowe wynoszą ponad 300 tys. zł. K. K. O. przyjmuje wkłady od 1 złotego.

REDAKTORZY DZIAŁÓW: Władysław Abramowicz — sprawy kulturalne litewskie i wiadomości z m. Łidy; Zbigniew Cieślak — kronika zamiejscowa; Włodzimierz Hołubowicz — sprawozdania sądowe i reportaż „specjalnego wysłannika”; Witold Kiszkiś — wiad. gospodarcze i polityczne (depeszowe i tele.); Eugenia Masiejewska-Kobylińska — dział p. t. „Ze świata kobiecego”; Kazimierz Leczycki — przegląd prasy; Józef Maślowski — recenzje teatralne; Anatol Mikułko — felieton literacki, humor, sprawy kulturalne; Jarosław Nielecki — sport; Helena Romer — recenzje książek; Eugeniusz Swianiewicz — kronika wileńska; Józef Świąćki — artykuły polityczne, społeczne i gospodarcze.

REDAKCJA i ADMINISTRACJA  
Konto P.K.O. 700.312. Konto rozrach. 1, Wilno 1  
Centrala. Wilno, ul. Biskupa Bandurskiego 4  
Redakcja: tel. 79. Godziny przyjęć 1—3 po południu  
Administracja: tel. 99—czynna od godz. 9,30—15,30  
Drukarnia: tel. 3-40. Redakcja rękopisów nie zwraca.

Oddziały: Nowogródek, Bazylińska 35, tel. 169;  
Lida, ul. Zamkowa 4/7, tel. 78; Baranowice,  
Utańska 11; Luck, Wojewódzka 5.  
Przedstawicielstwa: Nieśwież, Kleck, Stolin,  
Stółpe, Szczuczyn, Wołożyn, Wilejka, Głębokie,  
Grodno, Pińsk, Wołkowysk, Brześć n/B.

CENA PRENUMERATY  
miesięcznie: z odnośnikiem do domu w kraju — 3 zł., za granicę 6 zł., z odbiorem w administracji zł. 2,50, na wysł. w miejscowościach, gdzie nie ma urzędu pocztowego ani agencji zł. 2,50

CENY OGŁOSZEŃ: Za wiersz milimetr, przed tekstem 75 gr., za tekstem 30 gr, drobne 10 gr za wyraz. Najmniejsze ogłoszenie drobne liczymy za 10 słów. Wyrazy tłustym drukiem liczymy podwójnie. Zastrzeżeń miejsca dla „drobnych” nie przyjmujemy. Przedział ogłoszeń do odpowiedzialnych rubryk zależny jest tylko od Administracji. Kronika redakc. i komunikaty 60 gr za wiersz jednospaltowy. Do tych cen dolicza się za ogłoszenia cyfrowe tabelaryczne 50%. Układ ogłoszeń w tekście 5-linowy, za tekstem 10-linowy. Za treść ogłoszeń i rubrykę „nadesłane” redakcja nie odpowiada. Administracja zastrzega sobie prawo zmiany terminu druku ogłoszeń i nie przyjmuje zastrzeżeń miejsca. Ogłoszenia są przyjmowane w godz. 9,30 — 16,30 i 17 — 20.